

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 224.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 27 września 1930 r.

Rok XXIV.

Smutne widowisko.

Treviranus nie oczekuje się odpowiedzi ze strony społeczeństwa polskiego w Zachodniej Polsce. — Nieuczciwe i szkodliwe metody. — Niemądra stanowczość.

Kiedy niemiecki minister dla obszarów kresowych p. Treviranus w głośniejszej swym mowie zażądał rewizji granic naszych od strony Niemiec i zwrotu Pomorza, podniósł się w całej Polsce huragan oburzenia. Na chwilę wszystkie szczerze polskie serca uderzyły jednym zgodnym akordem. Harmonijnym chórem odezwały się tłumy ludności polskiej po całej Polsce, że żadna ofiara nie będzie nam za ciężka, gdy chodzić będzie o odparcie każdej próby zamachu na dzielnicę zachodnią Polski, a zwłaszcza Pomorze z okragiem nadnoteckim, do którego Niemcy również roszczą sobie prawo, rzekomo z tego tytułu, że także należy do Pomorza.

Gdy przyszedł czas próby, okazało się, że był to tylko przysłowiowy słomiany ogień. Przy wyborach do Sejmu głosowanie miało wykazać, jak silną jest polskość na tych ziemiach, któreby Niemcy z powrotem chcieli zagarnąć. Miał to być rodzaj plebiscytu. Cały świat miał się naocznie przekonać, jak silnym liczebnie jest tu żywioł polski. Mogło się to jednak stać jedynie wtedy, gdyby na ziemiach zachodnich wystawiona była tylko jedna lista polska. Nie byłoby wtedy rozterek żadnych ani wewnątrz partyjnych, które wielu ludzi zniechęcają do udziału w wyborach, wskutek czego powstaje fałszywy obraz stosunków narodowościowych, zwłaszcza, że Niemcy głosują solidarnie i ani jeden głos ich nie przepada.

Pismo nasze zrobiło wszystko, co było w jego mocy, aby doprowadzić do skutku jednolity front narodowy. Wszelkie wysiłki nasze w tym kierunku rozbiły się o upór zacielzewionych partyjników. Ponad interes Polski postawili interes partyjny — rozgrywkę wewnętrzną z obecnym systemem rządów przenieśli ponad wielkie zagadnienie stwierdzenia polskości. kresów zachodnich, co stanowić miało najwymowniejszą odpowiedź Treviranusowi.

Odmowne stanowisko zajęła zarówno Narodowa Partja Robotnicza (N. P. R.), tkwiąca w Centrolewie, jak niemniej Narodowa Demokracja czyli Stronnictwo Narodowe, roszczące sobie monopol na patriotyzm i wszelkie cnoty obywatelskie. Sprawila to w pierwszej linii nienawiść do BB i do obecnego systemu rządów. Nienawiść, uzasadniona niestety wieloma posunięciami rządzących czynników. Uważamy jednak, że ta nienawiść powinna była zamilknąć w tak ważnej chwili, gdy chodziło o sprawę wielką.

Stało się źle, bardzo źle. W rozgardzaniu walk partyjnych zaniknie cel główny, a największą rolę odegrają względy małe, bo partyjne. Chrześcijańska Demokracja w tym względzie wolna będzie od winy, bo do ostatniej chwili nie wykluczała możliwości stworzenia wspólnego frontu i podawała dłoń do zgody. Jeszcze w niedzielę 21 bm. zjazd Rady Wojewódzkiej w Poznaniu uchwalili następującą rezolucję:

„Rada Wojewódzka Poznańska Chrześc. Demokracji postanawia pójść do wyborów samodzielnie i natychmiast utworzyć wyborcze Komitety powiatowe i powołać mężów zaufania. Rada wojewódzka upoważnia Zarząd Wojewódzki do zmiany zajętego stanowiska, o ileby w ciągu 3 dni Zarząd mógł stworzyć szeroki front narodowy i katolicki na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego.“

Hitler gra w otwarte karty.

Legalnymi środkami dąży do dyktatury. — Narazie Hitler nie sięga po władzę i odstrasza Brüninga od koalicji z narodowymi socjalistami.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 26. 9. Wystąpienie Adolfa Hitlera jako świadka w procesie Reichswehry przed trybunałem Rzeszy w Lipsku miało charakter publicznego objawienia ewangelii narodowo-socjalistycznej. Należy podnieść, że najwyższa instytucja sądowa Rzeszy bardzo chętnie udzieliła Hitlerowi sposobności do zadeklamowania przed swoim forum swej teorii i światopoglądu.

Hitler oświadczył pod przysięgą, że jest zwolennikiem lojalności i w drodze legalnej partja jego dążyć będzie do zdobycia władzy. Z chwilą tą legalność ustaje i konstytucja zostaje zniesiona. Międzynarodowych umów i traktatów partja nie uznaje. Naogół Hitler zeznawał spokojnie, raz tylko wypadł ze swojej roli i komedjanckim patosem przyznał, że z chwilą dojścia do władzy jego partji stworzony zostanie rewolucyjny trybunał państwa, a głowy zbrodniarzy rewolucji listopadowej 1918 roku potoczą się w piasku. Oświadczenie to zrobiło silne wrażenie na audytorjum, sala sądowa zmieniła się w teatr, w którym oklaski i brawa oraz wrzask słuchaczy brzmiały w stronę stojącego przed trybunałem Hitlera. Przewodniczący reagował bardzo słabo.

Samo zaprzysiężenie kształtowało się dramatycznie, gdyż zarówno prokurator Rzeszy jak i zastępca ministerstwa spraw wewnętrznych, sekretarz stanu dr. Zweigert przeciwstawiali się bardzo gwałtownie przeciwko zaprzysiężeniu Hitlera, ponieważ ten stoi pod zarzutem zdrady stanu a dochodzenia w tej sprawie nie zostały jeszcze zakończone. Kiedy pomimo to trybunał uchwalili zaprzysiężenie Hitlera, Zweigert demonstracyjnie opuścił salę sądową.

Przed gmachem sądowym olbrzymie tłumy histerycznych bab mimo ulewnej deszczu ryczały na całe gardło swoje „Heil Hitler“, a policja była bezradna. Dzięki takiej reżyserji procesu przed czwartym senatem karnym sądu Rzeszy w Lipsku zapomina się, że oskarżonymi są trzej porucznicy, a wydaje się, jakoby cała republika niemiecka zasiadła na ławie oskarżonych.

Mowa Hitlera ma jeszcze dalsze doniosłe znaczenie polityczne. Umożliwiła ona bowiem jeszcze przed ukonstytuowaniem się Reichstagu poznanie narodowo-socjalistycznych zamierzeń. Była ona bardzo zręcznym posunięciem taktycznym, mającym na celu odstraszenie Brüninga przed koalicją z narodowymi socjalistami. Czując bowiem, że zarówno pod względem intelektualnego doboru swoich postów jak i wobec niemożliwości natychmiastowego zrealizowania warjackiego programu partji narodowo-socjalistycznej w razie objęcia rządów

Podobną uchwałę powziął zjazd Ch. D. w Grudziądzu.

Stwierdzamy to w tym celu, aby zawodowi mąciciele w okresie przedwyborczym nie mieli możliwości zaciemnić tła całej sprawy.

Jesteśmy przekonani, że agitatorzy partyjni będą w tym kierunku robili wysiłki, gdy ich wyborcy o te sprawy pytać będą. W polityce niestety prawdziwość roli nie odgrywa. Dowodem tego uwagi prasy endeckiej z „Kurjerem Poznańskim“ na czele, który obłudnie ubolewa, że „prasa p. Teski“ atakuje

niechybnie stracili większość swoich zwolenników. ten „odnowiciel duszy niemieckiej“ wygłasza pogróżki, ażeby odstraszyć Brüninga od chęci koalicji i zarezerwować swojemu stronnictwu wygodną rolę opozycji, aby w ten sposób spotęgować jeszcze bardzo liczebnie swoje szeregi.

Hitler okazuje się mądrzejszym czło-

wiekiem, aniżeli wszyscy jego przyjaciele, nie wyłączając patologicznego żydowskiego lorda prasowego Rothermere'a (Hamsforda), który zamieścił w swoich „Daily Mails“ entuzjastyczny artykuł o Hitlerze, bredząc również coś o zwrocie „korytarza“ Niemcom w zamian za gwarantowanie przez Niemcy polskiej granicy na wschodzie (!?). Rothermere, brat lorda propagandy Northcliffa, który tak wydatnie przyczynił się do zwycięstwa aliantów, nie posiada w Anglii żadnych wpływów politycznych a jego kampanja rewizjonistyczna na rzecz Węgier skończyła się w swoim czasie kompletnym fiaskiem.

AR.

Przesilenie rządowe w Austrii.

Następcą Schobera ma zostać Vaugoin.

Wiedeń, 25. 9. (PAT) Austriacka rada ministrów rozważyła jeszcze raz sytuację wytworzoną dymisją wicekanclerza i ministra spraw wojsk. Vaugoin, jakoteż ministra dla handlu i komunikacji dr. Schustera. Po krótkiej naradzie upoważniony został kanclerz do wręczenia prezydentowi dymisji rządu związkowego. Kanclerz Schober udał się natychmiast do prezydenta Miklasy, aby mu przedłożyć dymisję całego gabinetu.

Jak słychać, dyskusja na radzie ministrów trwała bardzo krótko. Zjawili się na posiedzeniu wszyscy ministrowie, jak również minister spraw wojsk. Vaugoin, aby podpisać podanie o dymisję.

Dzienniki zwracają uwagę w nadzwyczajnych dodatkach na fakt, że wła-

śnie przed rokiem dnia 25 września objął rząd kanclerz Schober. Jako najpoważniejszym kandydatem na stanowisko kanclerza wymieniają dzienniki ministra spraw wojsk. Vaugoin.

*

(Szczególnie pogłoski o możliwości objęcia rządów przez min. Vaugoina dają wiele do myślenia, gdyż Schober położył wielkie zasługi około wyrobienia prestiżu dla swojego państwa oraz przez postaranie się o pożyczkę zagraniczną dla Austrii.

Dymisja Schobera i jego gabinetu stoi niechybnie w związku z tarciami wewnątrz rządu spowodowanymi wykryciem nadużyć w administracji kolei państwowych).

Dalsze demonstracje przeciwniemieckie w Pradze.

Czesi bronią się w energiczny sposób przed zalewem swego rynku wyrobami niemieckimi.

Praga, 25. 9. (PAT) W środę wieczorem miały miejsce w Pradze dalsze demonstracje antyniemieckie, które przybrały znacznie szersze rozmiary, niż w dniu poprzednim. Demonstrujący tłum w kilku kinematografach nie dopuścił do wyświetlania niemieckich filmów dźwiękowych, przyczem w dwóch kinach częściowo zdemolowano urządzenie wewnętrzne. Również wybito szyby w trzech kawiarniach i kilku składach oraz porzucono kilka szyldów niemieckich, m. in. w redakcji berneńskiego „Tagesbote“. Kasyno niemieckie uniknęło zniszczenia tylko dzięki zamknięciu drzwi i spuszczeniu okiennic. Najbardziej ucierpiał teatr niemiecki, w którym tłumy wybiły kilkadziesiąt szyb. W jednym z kinematografów z powodu oblężenia tłumów, publiczność musiała pozostać po przerwanym przedstawieniu w gmachu aż do późnej nocy,

poczem dopiero wymknęła się tylnym wyjściem i bocznymi ulicami. Kilku ludzi aresztowano w czasie tych demonstracji, kilka osób odniosła lżejsze rany.

Prezydent miasta interwenjował w ministerstwie spraw wewn. w sprawie usunięcia z programów kinowych filmów niemieckich, co też niezwłocznie zostało uskutecznione.

Na czwartkowym posiedzeniu parlamentu jeden z postów niemieckich w ostrych słowach protestował przeciwko demonstracjom, przyczem doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy posłami niemieckimi a posłami nacjonalistycznymi. Dyrekcja policji rozwiesiła ostrzeżenie przed urządzaniem demonstracji, oświadczając, że wszelka próba ich kontynuowania zostanie zwalczona przy użyciu wszelkich środków i w sposób surowy.

obóz narodowy (tylko endecy są naturalnie narodowcami!), choć Ch. D. zwróciła się w sprawie wyborów do Narodowego (!) Komitetu Wyborczego. Tenże organ pisze dalej:

„Co znamiennejsze, prasa ta donosi, że komisarz wyborczy Ch. D. na całą Polskę, b. poseł Wacław Bitner, w niedzielę na zebraniu rady wojewódzkiej w Poznaniu oświadczył, że Ch. D. jest „jedynym stronnictwem w kraju, które się nie splamiło przelewem krwi bratniej“. A więc — zdaniem p. Bitnera — myśmy się także splamili krwią bratnią. Narazie notujemy tylko ten zarzut.

Uchwała poznańskiej rady wojewódzkiej Ch. D. opiewa, że „Ch. D. pójdzie do wyborów samodzielnie, rozszerzając swój narodowy i katolicki front przez wejście w porozumienie wyborcze jedynie z temi stronnictwami, które przyjmą bez żadnych zastrzeżeń narodowe i katolickie stanowisko Ch. D.“

Czy to „przyjmowanie narodowego i katolickiego stanowiska Ch. D.“ przez innych nie stoi — lekko w sprzeczności z tem, co Ch. D. reprezentuje?

Tak pisze „Kur. Pozn.“, a podana przez nas powyżej uchwała dowodzi, że pisze nieprawdę. Jeżeli zaś chodzi o to,

że endecja nie ma na sumieniu krwi przelanej, to przypominamy jej, że zamordowanie pierwszego prezydenta śp. Narutowicza wzięła przecież na swój rachunek otaczając aureolą głowę mordercy śp. E. Niewiadomskiego. Nikogo nadto Ch. D. nie namawiała do przyjęcia „narodowego i katolickiego stanowiska”, a czy takie stanowisko stałoby w sprzeczności do takich żądań, gdyby istniały, niech bezstronni osądzą.

Nie kierujemy się nienawiścią do nikogo, jak to czyni endecja, bo wniosła zasady naszego programu wykluczając nienawiść jako pobudkę działalności naszej. Nie nasza wina, że aż nazbyt często odpięliśmy musielibyśmy brudne często ataki endecji. Czyniliśmy to nieraz także w stosunku do obozu sanacyjnego. Dążyliśmy — jak cały zresztą nasz obóz — do pacyfikacji (uspokojenia) umysłów, za co nas spotykały nieustanne ataki ze strony ludzi, którzy zerują na nienawiści i walkach wewnętrznych. Sądymy, że działalność nasza nie stoi w sprzeczności z zasadami katolickimi, a raczej jest ich wybitnym następstwem.

Jak powinno wyglądać uczciwe postępowanie w polityce, o tem poucza nas katolicka „Polska”, wydawana w Warszawie przez księży Pallotynów, w następujących uwagach:

„Wszelkie nieuczciwe metody w polityce, wszystko, co nie w zgodzie z moralnością chrześcijańską, wszystko, co jest sprzeczne z godziwym prawem świeckim, ostoja porządku publicznego — nie powinno być tolerowane w państwie, którego obywatele są katolikami. Oczywiście, cele polityczne niemal nigdy nie dają się osiągnąć bez walki. Muszą się ścierać różne zapatrywania i programy. Gdyby tego współzawodnictwa nie było, zapanowałby bezruch i martwota, a zło ukryte nigdy nie mogło być wywleczone na światło dzienne. Lecz **katolik ma pamiętać, że w takiej walce politycznej winien szanować godność ludzką w swym przeciwniku, nie wolno mu poniewierać ludzi i postugiwać się kłamstwem i oszczerstwem.**”

Przytaczamy powyższe uwagi na to, aby je wzięli do serca ci, którzy w walce wyborczej brać będą czynny udział.

Możeby je wzięła pod uwagę także endecja czyli Stronnictwo Narodowe. Etyka tego stronnictwa domaga się gwałtownie gruntownej rewizji, czego dowodem jest powyższy fakt.

Szykując się do akcji wyborczej „Kurjer Poznański” przed dwoma przeszło tygodniami zarzucił Chrześc. Demokracji, że idzie ręką z „socjalistami i masonami”. Nie wiedział jeszcze, że w owym momencie Chrześc. Demokracja już była wystąpiła z Centrolewu, kiedy tenże nie chciał jej zagwarantować znanych postulatów katolickich. **Obecnie endecja sama sprzegła się z Centrolewem w Małopolsce Wschodniej** — zamiast stworzyć na tym niebezpiecznym gruncie jeden front polski. Idzie więc ręką z „socjalistami i masonami”, co niewątpliwie pomoże do zwycięstwa hajdamakom ukraińskim.

Postępowanie takie nie jest ani katolickie ani polskie. Idzie bowiem w sojuszu z socjalistami, którzy chcą Małopolsce Wschodniej nadać autonomję i poniekąd oderwać ją od Polski.

Gorzkie na ten temat uwagi pod adresem endecji padły na niedzielny zjeździe Ch. D. we Lwowie. Tak b. poseł Bryła jak X. prof. Szydelski mówili o tem z głębokim żalem stwierdzając, że „niezrozumiałem staje się stanowisko wschodnio-małopolskiej narodowej demokracji, która mimo wyciągniętej ręki ze strony Ch. D. w zaślepieniu poszła na współpracę z tym centrolewem, z którego Ch. D. pomna swych katolickich ideałów wystąpiła”.

O tym smutnym fakcie prasa endecka naszej dzielnicy albo milczy albo mówi tylko półgębkiem. Natomiast wprawia w czytelników swoich, że endecja jest konsekwentna w swoim postępowaniu tzw. w skrajnej opozycji. Wątpliwa to jest zaleta, bo opozycja jej nie jest twórcza, a raczej jest żagwią, rzucającą nieustannie na płonący dach polski. Opozycja dyktowana nienawiścią, choćby uzasadnioną, nigdy niczego dodatniego nie stworzy. Do pracy twórczej trzeba **uczciwych intencji i dobrej woli**, a tych niestety endecja nie okazuje i w tem jest jej błąd, który sprawił, że stronn-

Korfanty aresztowany

Radjo berlińskie dziś o 10-tej przed południem rozgłosiło wiadomość niemieckiej Tel-Union o aresztowaniu posła na sejm śląski Wojciecha Korfantego w jego willi w Załężu pod Katowicami.

Plenarne posiedzenie Ligi Narodów.

M. in. dokonano wyboru stałego trybunału międzynarodowego.

Genewa, 25. 9. Po 10-dniowej niemal przerwie zgromadzenie Ligi Narodów zebrało się w czwartek rano ponownie na plenarne posiedzenie. Na czoło spraw wysuwa się sprawa wyboru nowych członków obecnego 15-głowego stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze.

Przy pierwszym głosowaniu, w którym wzięli udział delegaci 52 państw 14 kandydatów (na ogólną ilość 15) wybranych sędziami uzyskało absolutną większość, to znaczy więcej, niż 27 głosów. Wybrani zostali m. in. Adatei,

Anzilotti, Fromageol, sir Cecil, Hurst, Kellog, prof. Rostworowski i prof. Schuecking.

Henderson odczytał sprawozdanie, dotyczące polepszenia organizacji sesji zgromadzenia. Poprawki dotyczą przede wszystkim terminu, każdorazowego otwarcia zgromadzenia Ligi. Na przyszłość zgromadzenie Ligi zbierać się będzie w drugi poniedziałek września z tem zastrzeżeniem jednakże, że ten drugi poniedziałek nie przypadnie na datę późniejszą, niż 10 września.

Następca Krestińskiego w Berlinie.

(Telefmem od własnego korespondenta)

Berlin, 26. 9. Następcą posła sowieckiego w Berlinie Krestińskiego, który w czwartek złożył Hindenburgowi swoje listy odwoławcze i wyjeżdża do Moskwy jako członek kolegium komisariatu spraw zagranicznych i zastępca komisarza, ma być dotychczasowy zastępca komisarza gospodarstwa narodowego Chinczuk, którego agrementu (zezwoleń na objęcie urzędu) rząd sowiecki już zażądał. Chinczuk był poprzednio

kierownikiem sowieckiej misji handlowej w Londynie. AR.

Moskwa, 25. 9. (PAT) Były attache morski przy przedstawicielstwie sowieckim w Szwecji Sobolew, który odmówił powrotu na terytorjum Rosji sowieckiej i przywłaszczył sobie pieniądze skarbowe w wysokości tysiąca dolarów, został uznany przez najwyższy sąd wojskowy ZSRR, za winnego zdrady i postawiony poza prawem, a majątek jego został skonfiskowany.

Trzech żydów-komunistów zawiśnie na szubienicy.

(PAT) Sąd okręgowy w Bielsku rozpatrywał sprawę Symchy z Sosnowca, Kagana Abrama i Niebieskiego Abrama, oskarżonych o wykonanie w dniu 31 maja br. w Radzynie wyroku śmierci na osobie Dawida Siodlarza, członka komunistycznej partii polskiej.

Sąd na podstawie art. 51 i 453 K. K. oraz art. 15 przepisów przechodnich do kodeksu karnego wydał wyrok, skazując wszystkich trzech oskarżonych na

karę śmierci przez powieszenie. Obrona zapowiedziała wniesienie apelacji.

Nadmienić należy, że Siodlarza zamordowano z premedytacją (rozmysłem) w ohydny sposób, zadając mu 23 rany klute.

Wymienieni skazani po wykonaniu wyroku mieli zapewnioną ucieczkę do Rosji sowieckiej, zaś rodzinom ich planowano zabezpieczenie materialne przez komunistyczną partję polską.

Ploteczki przedwyborcze.

Warszawa, 26. 9. Kolegium obrońców aresztowanych posłów ma się dziś zwrócić do urzędu prokuratorskiego w sprawie pełnomocnictw do prowadzenia obrony. Dwanaście już dni upłynęło bowiem, kiedy obrońcy wręczyli urzędowi prokuratorskiemu blankiety pełnomocnictw celem przesłania ich do Brześcia nad Bugiem. Blankiety te dotychczas nie wróciły.

Szukajcie Wrony!

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Od tygodnia poszukuje policja byłego posła Wronę. Przed domem, gdzie zamieszkuje Wrona, czuwa policja dzień i noc, pozatem poszukują się go w całym szeregu lokali, lecz poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

Mają chrapkę na Korfantego.

Wśród kół sanacyjnych krąży pogłoski, że wobec budżetu przyjętego przez sejm śląski i to w sposób nieprzychylny dla wojewody Grażyńskiego, któremu skreślono fundusz dyspozycyjny, sejm śląski będzie nebawem rozwiąza-

two mieniające się najczęściej narodem, nie umiało się wznieść ponad swoje uprzedzenia. Powołane było do dania inicjatywy w kierunku stworzenia jednolitego frontu polskiego w Zachodniej Polsce, a pierwsze było ku temu przeszkodą.

ny. Pozatem sanatorzy rozpowiadają, że po rozwiązaniu sejmu śląskiego nastąpi natychmiast aresztowanie posła Korfantego, który miał należeć do t. zw. pierwszej transzy, uchroniła go jednakowoż nietykalność posła na sejm śląski.

Echa trzech zabójstw pod Poznaniem.

„Nowy Kurjer” donosi szczegóły z potrójnego żniwa śmierci, dokonanego pod Poznaniem:

W oberży w Splawiu siedziało kilku handlarzy przy libacji alkoholowej. Gdy z czupryn zaczęło już się dobrze kurzyć, powstała w pewnym momencie kłótnia między 30-letnim handlarzem Stan. Torką a 22-letnim Marcinem Szpotańskim z Zegrza. Znany już dobrze policji z awantur Torka, dobył w czasie awantury błyskawicznie noża i zatopił go w ciele swego przeciwnika. Śmierć wskutek przecięcia tętnicy nastąpiła na miejscu.

Częste kłótnie były powodem zbrodni zabójstwa.

Zabójstwo w Komornikach rozegrało się na podłożu kłótni i niesnasek, toczących się od dłuższego czasu między gospodarzem i lokatorem. Od kuli zbrodniarza padł trupem na miejscu, udając się do pracy do cegielni w Kotowie 27-letni Walenty Maciejewski. Zbrodnia-

Kupując Proszek i Mydło
REGERA

popierasz wytwórczość krajową
i zapewniasz pracę robotnikowi
polskiemu. (24509)

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 26. 9. (PAT) Premier Piłsudski przyjął wczoraj po południu ministra reform-rolnych Staniewicza.

Warszawa, 26. 9. (PAT) Minister Beck przyjął delegację urzędników państwowych i samorządowych z Pomorza w osobach pp. Paprockiego, Ostrowskiego, Cieszyńskiego, Behlkego, Sitarowicza i Duńczyka.

Katowice, 26. 9. (PAT) Kancelarja Sejmu śląskiego komunikuje, że posiedzenie plenarne Sejmu śląskiego odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 15-ej. Na porządku dziennym znajduje się drugie czytanie budżetu. (Wiadomości o rozwiązaniu Sejmu śląskiego z powodu skreślenia funduszu dyspozycyjnego wojewody Grażyńskiego były przedwczesne. — Uw. red.)

Warszawa, 26. 9. (PAT) Bawiący tu belgijski minister rolnictwa Baels odbył konferencję z ministrem Janta-Polczyńskim. Min. Polczyński udekorował ministra Baelsa wielką wstęgą orderu Polonia Restituta.

Zmiana na stanowisku gubernatora Banku Francuskiego.

Paryż, 25. 9. (PAT) Prezydent Doumergue podpisał dekret, mianujący Moreta gubernatorem Banku Francuskiego na miejsce ustępującego Morreau.

Wybuch gazowni we Francji.

Paryż, 25. 9. (PAT) W gazowni w Nanterre (pod Paryżem) nastąpił wybuch. Z pod gruzów wydobyto 4 zabitych i 3 rannych.

Nadużycia wyborcze w Hiszpanji.

Barcelona, 25. 9. (PAT) Stwierdzono, że w spisach wyborców umieszczono nazwiska 400 osób nie żyjących oddawna.

Wykrycie „wielkiego spisku antysowieckiego”.

Władze sowieckie wykryły wielki spisek przeciw władzy sowieckiej na Białorusi. Zostały przeprowadzone liczne rewizje i aresztowano zgórą 100 osób. W tej liczbie kilkunastu oficerów garnizonu mińskiego oraz kilku duchownych prawosławnych. Wszyscy aresztowani sprowadzeni zostali do Mińska, gdzie specjalna komisja G. P. U. prowadzi dochodzenia.

Za rzucanie kamieni na pochód w Toruniu.

Rozprawa sądowa członków O. W. P.

Z Torunia donoszą: Przed sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciw 15 członkom m. organizacji Obozu Wielkiej Polski, oskarżonym o to, że dnia 19 marca br. uniemożliwili przez rzucanie kamieni i t. p. pochód przez miasto i akademję na cześć marszałka Piłsudskiego. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał 9 oskarżonych na karę aresztu od 4—7 dni, 6 zaś uniewinnił.

Nienawiść popchnęła zbrodniarzy do morderstwa.

Ujętych przez policję w Starolece morderców śp. Leona Zagalewskiego, Edwarda Schneidera i Kazimierza Bociana, popchnęła do zbrodni zabójstwa nienawiść. Schneider w toku śledztwa wyznał, że do 17-letniego chłopca strzelił Kaz. Bocian, u którego też podczas rewizji znaleziono rewolwer.

Blok N. D. z Centrolewem. Endecy idą razem z bezbożnikami.

„Dziennik Bydgoski” donosił już krótko o tem, że we Wschodniej Małopolsce utworzono blok, składający się ze Stronnictwa Narodowego, Piasta, NPR, Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia i PPS czyli blok N. D. — Centrolew. Prasa narodowo-demokratyczna donosi o tym fakcie pod tryumfującymi nagłówkami: „Sanacja zaniepokojona” — „Sanacja odosobniona” itd. itd.

Sądźmy, że doprawdy nie ma się czem chlubić. Na kilka dni przed zerwaniem Ch. Dem. z centrolewem wytykał „Kurjer Poznański” naszemu stronnictwu, że „idzie z masonami i socjalistami”. Czyż masoni i socjaliści stali się lepsi przez to, że ożenili się z N. D.? Pięknie wyglądać będą listy, na których obok narodowców, reklamujących swój katolicyzm, staną socjaliści i chłopi lewicy, którzy żądają dla Małopolski Wschodniej autonomji, na terenie sejmowym nie tak bardzo znów dawno temu złożyli wniosek reformy konstytucji, projektujący przeprowadzić rozdział Kościoła od państwa, którzy głoszą hasła konfiskaty dóbr kościelnych, szkoły bezwyznaniowej, reformy prawa małżeńskiego w duchu antykatolickim itd. itd.

Czyż pociągnięcie Stronnictwa Narodowego można usprawiedliwić albo wytłumaczyć względami narodowymi? Jeżeli chodzi o przeciwstawienie przeważającej liczbie ludności ruskiej w Małopolsce Wschodniej jednej polskiej listy, to dla czegoż poza wspomnianym obozem pozostawiono świadomie Ch. D. i grupę rządową? Czyż endecy doprawdy już tak daleko doszli w swoim szale, że miłsze im są grupy wrogie Kościołowi, niż katolickie stronnictwo Ch. Demokracji, któremu oświadczone na kilka dni przed sojuszem z centrolewem w formie najbardziej stanowczej, że Stronnictwo Narodowe pójdzie do wyborów samodzielnie i z nikim sojuszów wyborczych zawierac nie będzie?

Jakoś dziwnie zawilemi drogami idzie polityka przywódców Stronnictwa Narodowego. W byłej dzielnicy pruskiej panuje powszechne przekonanie, że wobec

„NIE DAMY POGRZEŚC MOWY”!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

ujawnionego współdziałania militarne-go niemiecko-sowieckiego i coraz zacieklejszej propagandy niemieckiej na rzecz rewizji granic, należałoby zawrzeć blok polski. Powszechne życzenie ludności naszej dzielnicy niestety spełnić się nie może, bo Stronnictwo Narodowe — jak pisała prasa — nie mogłoby pójść ani z grupą rządową ani z socjalistami. To znaczy u nas mimo wyraźnego niebezpieczeństwa powiększenia się wpływów niemieckich przy zwiększonej rozbić polskiego społeczeństwa abstynencji nie można tworzyć bloku choćby tylko narodowych stronnictw, ale można to robić w Małopolsce Wschodniej, przyczem czołowe miejsca pozostawia się radykałom.

Kto tu odgadnie, jakimi pobudkami kierują się przywódcy N. D.? Są tacy, którzy Stronnictwo Narodowe posadza-

ją o brzydki, bardzo brzydki egoizm partyjny a sąd swój opierają na przypadkiem ujawnionych rozmowach. Otóż jak twierdzą ci wtajemniczeni, przywódcy Stronnictwa Narodowego spodziewają się w b. dzielnicy pruskiej ogromnego powodzenia i znacznego powiększenia liczby swoich mandatów. Tworząc ogólnopolski blok, kluczem, ułatwiającym przydział mandatów, mógłby być tylko wynik wyborów z roku 1928, oczywiście z pewnym uwzględnieniem poważnych

zmian w nastrojach mas. Otóż przy tego rodzaju postawieniu sprawy Stronnictwo Narodowe nie wiele może zyskać. Stając więc przed — jak mu się zdaje — faktem, że bez bloku może powiększyć liczbę swoich mandatów, a w bloku utrzymać tylko swój stan posiadania, wybrało to, co jest dla Stronnictwa Narodowego korzystne, chociaż interesom ogólnonarodowym wyrządzi ogromne szkody, wybrało samodzielne wystąpienie wyborcze.

Jak wyglądają nasze zakłady samorządowe?

I.

Zakłady sanitarne i wychowawcze w Poznańskim.

Z powodu politycznego chaosu patrzymy może zbyt czarno na całe nasze życie i stosunki w Polsce i nie zwracamy uwagi na jasne objawy tego życia i zdo-

byłcze kulturalne w ciągu ubiegłego dziesięciolecia. Ze mamy się czem pochwalić, że możemy z dumą popatrzeć na polską pracę kulturalną, tego dowodem wielkopolskie zakłady samorządowe, stojące pod zarządem Starostwa Krajowego, a kontrolą Wydziału krajowego i Sejmiku wojewódzkiego, który przy pomocy wydelegowanej z posłów komisji lustracyjnej periodycznie zakłady rzeczono lustruje i o ich stanie przed pełną Izbą zdaje sprawę. Wedle tego sprawozdania posiadamy tych zakładów 16, i to 6 sanitarnych, jeden położniczy w Poznaniu, 3 psychiatryczne w Dziekanie, Owińskach i Kościanie, jeden dla chorych na gruźlicę w Smukale pod Bydgoszczą, i jeden dla alkoholików w Gościewie. Dalej mamy 6 zakładów wychowawczych: 3 dla zaniebanej młodzieży w Szubinie, Antoniewie i Cerkwicy; 2 zakłady dla głuchoniemej młodzieży w Poznaniu i Kościanie, 1 zakład dla ociemniałej młodzieży w Bydgoszczy. Wreszcie krajowemi zakładami są 3 zakłady przytulkowe w Śremie i Bojanowie dla starców i nieuleczalnie chorych, chociaż przeznaczeniem zakładu w Bojanowie jest naprawianie korygendów, skazanych na przymusową pracę. Schroniskiem dla dobrowolnej pracy jest zakład w Łaskach pod Wieleniem. Naukowo-kulturalne przeznaczenie ma Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu z odrębnymi działami przedhistorycznym i przyrodniczym.

Co do zakładu położniczego w Poznaniu stwierdzić należy, że aczkolwiek w ramach budżetu przyznanego robi dyrekcja wszystko, co możliwe, to jednak fatalnie daje się tu odczuwać brak izolowanych oddziałów dla zakaźnie chorych, oraz lokali obszerniejszych



J. E. Ks. Stanisław Adamski, nowomianowany biskup śląski

St. Brandowski.

47

Tajemnica nieboszczyka Płosiewiczza

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

W pół godziny później zziązany i zmęczony dopadł Szymon swego domku w lesie. Zaledwie się rozebrał i wytarł nieco z zalewającego go potu, usłyszał pod oknem tentent konia a potem pukanie do szyby.

Otworzył okno i wyglądał. Na koniu siedział karbowy.

— A wam co się stało? — spytał Szymon, udając przestrach i zdziwienie zarazem.

— Nic, ino dziedziczka kazała mi duchem popatrzeć, czy jesteście w domu. Gwałt był dziś w nocy, bo ktoś chciał okraść grobowiec dziedzica. Ale nie udało mu się, bo dziedziczka akurat wczoraj kazała od grobowca do pokoju kamerdynera założyć dzwonek elektryczny, że jak kto grobowiec otwiera, to u kamerdynera zaraz dzwoni.

Chwilę jeszcze opowiadał karbowy o tym nocnym alarmie, a potem odjechał. Szymon zaś siadł na łóżku i do białego rana zionął najstraszliwsze przekleństwa, na jakie tylko mógł się zdobyć słownik takiego opoja i przemysłnika.

Całe to zajście nocne wzburzyło Idalję do najwyższego stopnia. Jej pierwsze podejrzenie padło zaraz na Szymona. Gdy służba napróżno przeszukała cały cmentarz, park i księży ogród, szu-

kając świętokradcy, Idalja pchnęła karbowego konno na leśniczówkę. I dopiero gdy karbowy wrócił z wiadomością, że Szymona zastał śpiącego w izbie, uspokoiła się nieco i przestała go podejrzewać, a w każdym razie podejrzenie jej przeciw Szymonowi zostało bardzo osłabione, tem więcej, gdy służba zgadzała się na to, że skoro jakiś monter koło grobowca majstrował cały dzień, to mógł się znaleźć jakiś ciekawy i chciał zobaczyć, co on tam robił, a może nawet pozostawionego naczynia (narzędzi) tam szukał.

Ale to włamanie się nocą do grobowca dało Idalji słuszny i wobec całej wsi zrozumiały zupełnie pretekst, aby w nocy na cmentarzu ustanowić specjalną straż. W ten sposób, obok sygnału alarmowego, był jeszcze i stróż nocny, który miał za wyjątkowe zadanie pilnować grobowca.

Szymon zjawił się we dworze na drugi dzień rychło rano i o szczegóły nocnego zajścia bardzo skwapliwie się dopytywał, a już najbardziej o to, czemu dziedziczka w nocy karbowego na leśniczówkę wysłała. A gdy mu wytłomaczono cel tych niespodziewanych odwiedzin, udał się do Idalji i pytał z wielkim żalem, czy to prawda.

— Mój Szymonie — rzekła dziedziczka — Pawliszak nakarmił was bajkami o jakichś papierach w trumnie, więc myślałam sobie, że może jednak zebrała was ciekawość przekonać się, co na tem jest prawdy.

— Rany Boskie! — zawołał Szymon chwytając się za głowę.

— No — dodała Idalja — nie byłoby w tem nic dziwnego tak dalece. I jeżeli chodzi wam o przekonanie się, to może-

my trumnę zrewidować. Tylko co cała wieś powie na to?

Szymon załamał ręce i zrobił strasznie oburzoną minę.

— Jakto, jaśnie pani na gadanie jakiegoś tam lajdusa chciałyby naruszyć spoczynek świętej pamięci dziedzica nieboszczyka?

I taka indygnacja malowała się w jego oczach, że Idalja uznała szybki odwrót za rzecz konieczną.

— Ja wam tylko mówię, że wolę takie wyjaśnienie tych plotek, niż nocne włamywanie się do grobu.

— Proszę jaśnie pani, żebym miał skrepirować, to muszę ja dojść tego, kto to był i czego chciał w grobie!

Z tem pożegnał dziedziczkę i poczył głośno a uderzające poszukiwania za nocnym sprawcą cmentarnego zamachu. Obchodził całą wieś, każdego pytał, czy nie widziano owego dnia jakiegoś obcego człowieka we wsi, napadł na gościnnego, poruszył wszystko i wszystkich, aż ta jego gorliwość w poszukiwaniach za włamywaczem doszła do Idalji i zrobiła mu dobrą u niej markę.

Aż trzeciego dnia Szymon z tryumfującą miną przyprowadził do dworu jakiegoś wagabundę, skrepowanego sznurami, i zameldował dziedziczce, że złapał winowajcę. Jakoż ów wagabunda przyznał się, że sływał na stacji kolejowej, jak monter opowiadał, że musiał w Karczówce do grobu dziedzica zrobić jakiś elektryczny „worychtunek”, prawdopodobnie dlatego, że nieboszczyk klejnoty ma na sobie. To go skusiło, żeby się zakraść do grobowca, ale został spłoszony, i tyle tylko miał czasu, aby się wdrapać na wysoką lipę w parku, skąd zlał o świcie dopiero i niespostrzeżony wymknął się ze wsi.

Szymon chciał wagabundę zaprowadzić do najbliższego posterunku policji, ale Idalja kazała, aby go wyprowadził za wieś i tam puścił wolno. Chciała uniknąć mieszania się władz w tę całą sprawę.

Stosownie do polecenia Szymon wagabundę pognął do lasu, tam go rozwiązał z powrozów i rzekł:

— Widzisz, byczy kiju, gdybys się przed dziedziczką nie był przyznał do twego lajdactwa tak, jak ci to mówiłem, to byłbym święcie mej zapowiedzi dotrzymał, i bez prokuratora, bez sądu, byłbym cię na pierwszej gałęzi powiesił. Ale żeś się przyznał, to masz za to dwa złote i uciekaj stąd za dziesiątą granicę

Wagabunda, na którym Szymon grozbą leśnej szubienicy wymusił po prostu



przyznanie się do świętokradztwa, ucałował mu w rezultacie rękę i rad z dwuzłotówki puścił się w dalszą wędrowną. (Ciąg dalszy nastąpi).

dla polikliniki. Od 6 lat braku te wykazuje zarząd szpitala, komisja lustracyjna, niestety z powodu braku funduszu stawia ją dotąd daremnie; i to temwięcej daje się we znaki, że **zakład rzeczony obsługuje nietylko Poznańskie, ale zachodnie powiaty Królestwa po Łódź i dalej.** Wśród zakładów psychiatrycznych prym wiedzie Dziekanka pod Gniezmem. Liczy przeszło 50 budynków, w tem 21 pawilonów szpitalnych dla chorych. Interesującym w tym zakładzie jest **usunięcie w nim, wszelkiego przymusu, przy użyciu wyłącznie środków wychowawczych, a zwłaszcza metody zajęciowej.** Wynikiem zaś tej metody jest podniesienie się procentu wyleczonych od r. 1919—1928 z 26 proc. na 54 proc. — Dziekanka liczy przeciętnie przeszło 1 000 chorych. —

Takich warunków pomieszczenia, co Dziekanka, nie posiada zakład w Owińskach, umieszczony częściowo w gmachu poklasztornym. W nowych budynkach umieszczono $\frac{3}{4}$ chorych, których 50 proc. jest zdolnych do pracy. Niestety zakład nie posiada odpowiedniej ilości gruntów do ich zatrudnienia. Ponieważ gruntów tych właściciel Owińsk Niemiec Treskow odstąpić nie chce, przeto słusznym jest żądanie komisji lustracyjnej, **by potrzebne grunta w interesie dobra publicznego nabyć wywłaszczeniem,** tem więcej, że właściciel jest potomkiem osławionego kupca Treskowa, który po rozbiorach Polski w r. 1797 otrzymał za niewyraźne bardzo zasługi z poręki kamaryli rozpuszającego Frydrika Wilhelma II, nietylko olbrzymie dobra owińskie po Cysterkach, ale równie wielkie dobra na Kujawach i należał wraz z potomstwem do zaciekłych germanizatorów i przesładowców, zwłaszcza w r. 1848. — W Owińskach, w zakładzie jest szkoła dla 72 matełków, których szkolenie jest wprost szczyfową pracą dla uczącego, a jednak wyniki tego szkolenia i wychowania są niekiedy wcale pomyślne, w znacznej części atoli niemal beznadziejne.

Zakład psychiatryczny w Kościanie, liczący około 450 pacjentów mniej niż połowę chorych w Owińskach, mieści jedną trzecią swych chorych z Małopolski, dalej Tworek w Król. Polskiem i oczywiście najciężej chorych. Przeświadcza się obecnie na lepsze pod nowym kierownictwem, którego główną zasługą jest, że **usunął chorych z nieodpowiednich na kurację budynków polenadyńskich, a ulokował w opróżnionych pawilonach odpowiedniejszych do celów kuracyjnych.** Przeszkodą dla dalszego rozwoju zakładu jest umieszczenie w szeregu pawilonów Zakładu dla głuchoniemych dzieci, dla których chęba przebywanie obok psychiatrycznie chorych nie jest odpowiedniemi sąsiedztwem. Jest projekt przeniesienia zakładu głuchoniemych do Poznania i stworzenie tu wspólnego zakładu przy obecnie istniejącym na Śródce, dla głuchoniemych dzieci płci męskiej i żeńskiej.

Interes nieszczęśliwych i społeczeństwa wymaga, aby ten projekt wszedł jak najrychlej w życie.

Wiele braków posiada Zakład dla gruźlicznie chorych w Smukale, jak np. brak środków dezynfekcyjnych odpowiednich, dalej umywalni itd. **Zasługą obecnej dyrekcji jest oddzielenie chorych z otwartą gruźlicą z chorymi z zamkniętą i nie kierownictwo winne jest tym brakom, lecz brak funduszy dla zakładu, który tylko 50 proc. zgłaszających się przyjąć jest w możności.**

Zakład dla alkoholików w Gościejowie, założony przez Niemców w r. 1903, dopiero w roku 1927 Rząd polski przejął na własność, polecając jego administrację Starostwu Krajowemu, przy czym ofiarował 25 000 zł na remont zakładu pod warunkiem jednak że zakład ma być schroniskiem dla alkoholików z całej Polski. Zakład może pomieścić jednocześnie 30 pacjentów, rozwija się normalnie; roboty pacjentów były na wystawie PWK przedmiotem podziwu i pokupu.

Co do Zakładów wychowawczych zaniedbanej młodzieży w Szubinie, Antoniewie, a zwłaszcza Cerekwicy, to trzeba stwierdzić, że stoją obecnie na możliwie wyższym stopniu rozwoju. Podczas gdy najlepsze amerykańskie lub angielskie tego rodzaju zakłady mogą się pochłubić 70 proc. naprawionej młodzieży, to wymienione zakłady nasze

Coraz niżej staczają się.

(KAP) W szeregu ostatnich numerów organu marjawickiego znajdujemy artykuł p. Kowalskiego, dowodzącego, że „związki małżeńskie, zawierane według regulujących je obecnie praw państwowych i kościelnych, nie odpowiadają swemu zadaniu i zamiast pożytku wiele szkody przynoszą dla społeczeństwa”.

Według Kowalskiego idealnym związkiem małżeńskim jest poligamia, czyli wielożeństwo. „Druża rana — pisze Kowalski — na którą choruje dziś społeczeństwo ludzkie: to istniejące zakazy kościelne i państwowe zapobiegania ciąży oraz różne ograniczenia swobody w pożyciu małżeńskim”.

Niewątpliwie powyższe teorie Kowalskiego stoją w ścisłym związku z jego działalnością, za którą został skazany przez wszystkie instancje sądowe na kilka lat więzienia. Dowodzi to również, jak daleko w swym cynizmie i wyzbyciu się wszelkiego wstydu posunął się przywódca marjawitów.

Patriotyczne stanowisko urzędników skarbowych.

Na odbytem w dniu 22 bm. wieceu urzędników skarbowych w Grudziądzu, stosownie do uchwały tuż. komitetu porozumiewawczego stowarzyszeń urzędników państwowych i samorządowych w Grudziądzu w sprawie zwolnienia ogólnourzędniczego wieceu na 28 bm. o godz. 12,30 zapadły następujące, jednomyślne uchwały w sprawach, mających być przedmiotem obrad tego wieceu.

1) Gremjalne wzięcie udziału w tym wieceu przez ogół urzędników skarbowych w Grudziądzu celem przyłączenia się do ogólnonarodowego protestu przeciwko zaborskim zakusom Niemiec nowej grabieży ziem polskich, czemu dał prowokacyjny wyraz minister Rzeszy niemieckiej Treviranus.

2) Zgodnie z życzeniem obecnie już niemal całej opinii publicznej polskiej domaganie się wystawienia tylko jednej listy wyborczej w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu celem wyzyskania wszystkich polskich głosów i politycznego stwier-

Zmiany w umundurowaniu wojska. Otoki i ciemne spodnie z lampasami.

W jednym z najbliższych Dzienników Rozkazów ukaże się rozkaz M. S. Wojsk., wprowadzający barwne otoki na czapkach oraz ciemne spodnie z lampasami dla oficerów i szeregowych piechoty, czołgów, kawalerji, artylerji, pociągów pancernych, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów i taborów.

Barwa otoków jak poniżej: piechota — granatowy jasny, czołgi — pomarańczowy, artylerja — zielony ciemny (oficerowie aksamitny), pociągi pancerne — czarny (oficerowie aksamitny), aeronautyka — żółty ciemny, saperzy — czarny (ofic. aksam.), łączność — czarny (ofic. aks.), żandarmerja — szkarłatny, samochody — czarny (ofic. aks.) i taborzy — błękitny.

Kawalerja, szwadrony pionierów, dyony samochodów pancernych oraz artylerja konna zatrzymują otoki dotychczasowe.

Ostateczny termin wprowadzenia otoków ustalony został na dzień 1 maja 1931 roku.

Zezwolenie na noszenie spodni z lampasami otrzymali oficerowie i podoficerowie zawodowi niżej wymienionych rodzajów wojska, a mianowicie:

Kawalerja, szwadrony pionierów, dyony samochodów pancernych, oraz artylerja konna zatrzymują spodnie oraz lampasy barwy dotychczasowej.

Dyony pociągów pancernych nosić mają spodnie oraz lampasy według przynależności oficerów lub podoficerów zawodowych do korpusów osobowych.

Oficerowie otrzymali lampasy podwójne z wypustką na wzór dotychczasowych lampasów, noszonych przez kawalerję; podoficerowie zawodowi lampasy pojedyncze szerokości 4 cm.

Noszenie spodni z lampasami dozwolone jest oficerom jedynie przy ubiorze wieczorowym, t. zn. na balach, rautach, zabawach tanecznych, oraz innych przyjęciach wieczorowych w lokalach zamkniętych zarówno publicznych jak też prywatnych, tudzież w czasie dziennych przyjęć oficjalnych i towarzyskich, jak śniadania, obiady, wizyty (Dz. Rozk. 19/29, poz. 187). Podoficerom noszenie ciemnych spodni z lampasami dozwolone jest przy ubiorze codziennym, t. zn. we wszystkich wypadkach życia codziennego poza szeregiem oraz wszelkimi innymi wystąpieniami służbowymi.

Przy ciemnych spodniach z lampasami obowiązują strzemiączka na sprzączkach.

Równocześnie z wprowadzeniem otoków i ciemnych spodni z lampasami zostały wprowadzone w miejsce obecnych łapek dla taborów proporczyki błękitne na wzór kawaleryjskich, zaś dla pociągów pancernych proporczyki czarne z paskiem pomarańczowym na wzór proporczyków czołgowych.

Formacje radiotelegraficzne dla odróżnienia ich od formacji telegraficznych nosić mają na naramiennikach obok numeru literę „R”.

Przemundurowanie służb oraz pozostałych korpusów osobowych ma nastąpić, według otrzymanych przez nas informacji, w terminie późniejszym.

Dla uzyskania jednolitości barw została rozesłana przez Departament Intendentury M. S. Wojsk. specjalne albumy z wzorami sukna na spodnie i lampasy.

Albumy te znajdować się będą w kolumnach placu i u oficerów placu typ I i będą służyć do obejrzenia dla oficerów jak i dla firm krawieckich, robiących mundury dla oficerów.

Walny zjazd związku byłych uczestników powstań narodowych.

W dniach 18 i 19 października w Brześciu nad Bugiem odbędzie się walny zjazd delegatów Związku b. Uczestników Powstań Narodowych Rzplitej. Zarządy okręgów wystąpią na walnym zjeździe ze sprawozdaniami ze swej dotychczasowej działalności.

Gdynia przyciąga gości zagranicznych do Polski.

Władze portowe wprowadziły ulgowe opłaty portowe w takiej wysokości, jak i w innych portach zagranicznych dla statków turystycznych, zawierających do portu gdyńskiego. Opłata ta wynosi 100 zł za każdy rozpoczęty dzień postoju. Zaznaczyć należy, że Gdańsk pobiera od statku 80 f. ang.

Krwawy dramat małżeński w Warszawie.

W domu przy ulicy Kruczej 48, w mieszkaniu znanego przemysłowca Stefana Wisłockiego w Warszawie, rozegrał się krwawy dramat rodzinny. Służąca, zajęta sprzątaniem mieszkania, usłyszała nagle odgłosy strzałów, dochodzące z sypialni państwa Wisłockich. Na krzyk dziewczyny nadbiegł dozorca i lokatorzy sąsiednich mieszkań. Wkroczone do sypialni. Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W jednym łóżku leżał nieżywy Wisłocki, trzymając w za-

ciśniętej ręce rewolwer, w drugim łóżku leżała jego żona Marja; dająca jeszcze słabe oznaki życia. Wezwano natychmiast pogotowie, które przewiozło Wisłocką do lecznicy Omega. Stan jej, jak się zdaje, beznadziejny. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że Wisłocki najpierw strzelił do żony, raniąc ją w okolicę serca, a następnie dwoma strzałami pozbawił się życia. Stefan Wisłocki liczył 56 lat, żona jego 26 lat. Przyczyna dramatu nie została dotychczas ustalona.

osiągają 80—90 proc. tejże. Jest to triumf polsko-katolickiego wychowania.

Podczas gdy dawniej za pruskich czasów lekano się wychowanków tych zakładów przyjmować do warsztatów pracy, dziś wprost o nich się ubiegają rzemieślnicy i gospodarze. Ależ te zakłady posiadają wszystko, co wykształcić i wychować i zabawić wychowanka zdoła: mają szkoły, warsztaty pracy, kaplice, orkiestry, radio, piłki nożne, uprawiają harcerstwo, przysposobienie wojskowe, zdobywają premje na publicznych popisach itd. Odpowiednie środki na te zakłady, dalej trafny wybór wychowawców oraz niezamordowana kontrola radcy jubilata p. Szyszki sprawiły, że **dzieci pozbawione opieki rodzicielskiej wychodzą na zdrowych fizycznie i moralnie obywateli kraju.**

Zakład dla ociemniałej młodzieży w Bydgoszczy uznana każdem z szeregu lat za wzorowy pod każdym względem. Te dzieci niewidome czytają pismo swe lepiej od dzieci szkolnych zdrowych, rysując mapy gór lub rzek dokładnie, a produkcje muzyczne wykonują wprost koncertowo. To także triumf polskiego wychowania.

Na najwyższym poziomie wychowawczym stoi również zakład poznański dla Głuchoniemych. — Wychowanków liczy zakład 134, sił nauczycielskich z dyrektorem 19, czterech nauczycieli ma doktorat filozofji. Zakład ten jest nietylko szkołą dla głuchoniemych dzieci, ale równocześnie uczelnia dla nauczycieli głuchoniemych

Zakład kościański dla głuchoniemych, jeżeli nie stoi na tej samej wysokości, co poznański, to przyczyną tego nie jest dobór sił nauczycielskich, ale brak warunków, jakie zakład poznański posiada. I właśnie brak tych warunków nagli, aby czempredziej zakład kościański przeniesiono do Poznania.

W ten sposób można nietylko pod względem wychowawczym zakład podnieść ale koszta wspólnej administracji obniżyć.

Swych zakładów wychowawczych dla upośledzonej dziatwy nasze Poznańskie wstydzic się zaiste nie potrzebuje.

Dr. W. Krotoski.

Warjat zamordował swoją matkę.

Niejaki Jankiel Gac, człowiek umysłowo chory dokonał bestjałskiego mordu na swej własnej matce. Ponieważ Gac od dłuższego czasu zdradzał chorobę umysłową, umieszczono go w zakładzie psychiatrycznym we Lwowie. Po kilkutygodniowym pobycie w nim zdołał zbiec do swego domu rodzinnego.

Zachowanie jego u rodziców przybrało te same a nawet ostrzejsze formy niż przed wysłaniem go do zakładu. Pewnego dnia udał się Gac do jednego z miejscowych rzeźników, prosząc, **by go nauczył kury zarzynać, ponieważ Gac ma zamiar zgładzić swych rodziców.**

Rzeźnik udał się do rodziców umysłowo chorego oznajmiając im o okrutnym zamiarze ich syna. Jednakże rodzice

wieść tę przyjęli zupełnie chłodno. Gdy młody Gac nauczył się zarzynać, „sztukę” swą wypróbował na kocie, którego poćwiartował na drobne kawałki. Następnie schwycił koguta i poderżnąwszy mu gardło wpadł z nim do pokoju rodziców, w którym znajdowała się matka jego. Odłożył na bok koguta i z słowami: „Szykuj się, bo przyszedł twój koniec!” skierował się w stronę swej rodzicielki, zadając jej smrotny cios nożem w pierś. Nie wystarczył wyrodnemu synowi ten jeden cios, bo gdy matka padła na ziemię, podciął jej jeszcze gardło.

Wszelka pomoc była nadaremna, gdyż ofiara okrutnego mordu kilka minut po wypadku zmarła.

Szalenie poraz drugi powędrował do domu dla obłąkanych.

Scholz pozostaje spadkobiercą Stresemanna.

W Niemczech organizują się już nowe frakcje parlamentarne.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 9. Na odbytem w wczorajszej srode posiedzeniu konstytucyjnym nowej frakcji parlamentarnej niemieckiej partji ludowej dotychczasowy przywódca oraz przewodniczący stronnictwa dr. Scholz został ponownie wybrany. Zarząd partji podkreślił również swoją polityczną linię działania, zastrzegając się przeciwko jakimkolwiek kompromisowi z socjalistycznymi ideami. Pytyjska ta rezolucja jest umyślnie utrzymana niejasno i zwraca się jednocześnie przeciwko socjaldemokracji jak i demo-

kracji narodowej.

Naogół Scholz, który po Stresemannie objął kierownictwo partji, uchodzi za skraczowanego polityka i posiada w łonie partji oraz frakcji parlamentarnej bardzo silną opozycję. Jego wybór jest więcej wynikiem pewnego teroru aparatu partyjnego aniżeli dowodem zaufania. Do Polski odnosi się Scholz wrogo i na zgromadzeniach wyborczych występował stale jako gorący zwolennik rewizji, powołując się przytem na spuściznę Stresemanna.

Na wyspach Sołowieckich.

(KAP) Od czasu do czasu dochodzą wieści z tego piekła, jakim są dla nieszczęśliwych zesłańców wyspy Sołowieckie. Zdaje się to wówczas, gdy się komuś uda zbiec z tego straszego więzienia.

Ostatnio przybył stamtąd do Finlandji pewien student medycyny, którego opis o stosunkach, panujących na „Sołówkach”, zamieszcza berlińskie pismo emigracji rosyjskiej „Rul”. Podajemy niżej kilka urywków tego opisu:

Więźniowie są przez czekistów w nieludzki sposób katowani. O winie i rodzaju kary decyduje sam dozorujący czekista. Przed niezwykle ciężką pracą więźniowie z rozpaczyci uciekają się niekiedy do zadawania sobie ciężkich kalectw, by stać się niezdolnymi do pracy. Jeden z takich nieszczęśliwych, który obciął sobie u jednej ręki wszystkie palce, został następnie przywiązany do drzewa i w nieludzki sposób skatowany, a następnie zmuszony do wykonywania swej pracy jedną ręką.

Więźniowie żyją pod ustawiczną grozą śmierci. Wysyłanie do „gubernji Mohylowskiej”, co oznacza rozstrzelanie, jest na porządku dziennym; wyprowadzają kogoś w głąb do lasu i ten już więcej nie wraca. Jedną z kar jest rozbieranie do naga i uwiązanie do drzewa; w lecie więzień taki przechodzi tortury, nie dające się opisać, mianowicie obsiada go tysiące much i komarów. Nieszczęśliwy początkowo wyje z bólu, a potem omdlewa wówczas wrzuca się go do zimnego lochu, gdzie pozostaje tak długo, aż „oświadczy gotowość” podjęcia pracy z powrotem. Zabijanie kijem na śmierć lub tak ciężkie pobicie, że więzień następnie umiera, zdarza się również.

Opisujący cytuje czekistę Kandybina, który jest znany z katowania i własnoręcznego rozstrzelania więźniów. W oczach opisującego pobili on pewnego więźnia tak, że po 4-miesięcznych mękach zmarł.

Położenie kobiet jest okropne; mężatki są całkiem oddzielone od mężów i znajdują się zupełnie w mocy czekistów.

Dzięki warunkom higienicznym, których

nie mogli sobie wyobrazić kulturalny człowiek, nie widząc tego na własne oczy, na „Sołówkach” panują stale różne choroby. Tyfus plamisty dziesiątkuje więźniów w jesieni i w zimie, na wiosnę zaś nastaje szkorbut wobec niezwykle złego odżywiania się więźniów a ponadto zupełnego braku jarzyn; nawet kartofli nie widzi się tam nigdy.

I pomyśleć, że tak okropne cierpienia znosi tam tylu ludzi, a wśród nich bardzo wielu katolików i nawet księży, zesłanych niewinnie do sowieckiego piekła.

„Kultura” hitlerowców.

Organ hitlerowców „Ostdeutscher Beobachter” wystąpił z następującym wnioskiem, świadczącym o kulturze nacjonalistów niemieckich:

„Wszystkie dzieci, które urodziły się na skutek gwałtu, dokonanego na Niemkach, winny być zabite. Dzieci, których wygląd i cechy wskazują na ojca pochodzenia murzyńskiego, wschodniego, mało-azjatyckiego albo annamickiego, powinny być również zgładzone, celem zapobieżenia, by krew zlej

rasy i złe właściwości duchowe nie przeniknęły ponownie do organizmu narodowego. Matki bastardów winny być pozbawione płodności. Tylko dzieci ojców północnego pochodzenia, zwłaszcza dzieci żołnierzy z angielskich oddziałów okupacyjnych, winny być zachowane przy życiu”.

Tak wyglądają pomysły społeczne polityków, których naród niemiecki obdarzył zaufaniem przy ostatnich wyborach.

Powrót 85 tys. robotników sezonowych z Niemiec.

Od 15-go października zacznie się powrót emigrantów sezonowych z Niemiec przez Drawski Młyn, Sośnię, Paszkę, Lubliniec i Katowice.

Według przybliżonych obliczeń w bieżącym roku powróci z Niemiec do Polski 85 tysięcy robotników sezonowych. Celem uzgodnienia zarządzeń, dotyczących przewozu robotników sezonowych, odbędzie się w najbliższych dniach w Poznaniu konferencja

z udziałem przedstawicieli Urzędu Emigracyjnego, oraz polskich i niemieckich dyrekcji kolejowych. Zarządzenia dotyczą przede wszystkim uzgodnienia rozkładów jazdy, zniżek kolejowych i dogodnych warunków przejazdu. Zniżki kolejowe na terenie państwa polskiego będą wydawane na podstawie paszportów emigracyjnych. Opiekę na stacjach pogranicznych obejmie polskie towarzystwo emigracyjne.

Radca ministerjalny — inwalida

dość się pod koła lokomotywy i poniósł śmierć na miejscu.

W dniu 24-tym bm. rano uległ nieszczęśliwemu wypadkowi inspektor ministerstwa spraw wewnętrznych, dr. phil. Zygmunt Gutek, który mieszkał od kilku miesięcy w Piastowie i dążąc na pociąg odchodzący do Warszawy dostał się pod koła lokomotywy. Dr. Gutek poniósł śmierć na miejscu.

Gutek urodził się w 1886 r. w Majdanie Sieniawskim, woj. lwowskiego, szkołę średnią ukończył w Jarosławiu, a następnie na Uniwersytecie Jagiellońskim ukończył wydział filozofii i wydział prawny. Podczas wojny światowej dr. Gutek przebył w Legionach całą kampanję, wychodząc z wojska w 1919 roku w stopniu kapitana rezerwy. Ś. p. dr. Gutek był inwalidą i kawalerem krzyża Virtuti Militari. W służbie administracyjnej pozostawał dr. Gutek od chwili wyjścia z wojska, początkowo jako komisarz ludowy i starosta w Słupcy, następnie, jako starosta w Brzezinach, inspektor wojewódzki w Łodzi i wreszcie jako inspektor ministerjalny.

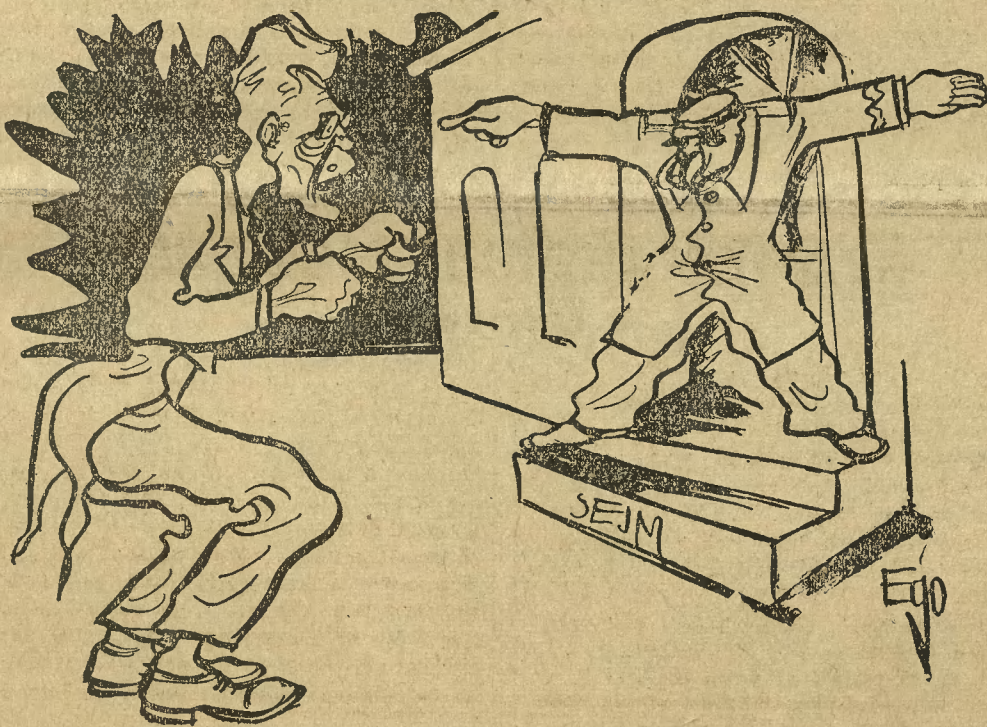
Należąc do najwybitniejszych urzędników administracyjnych, pracował zmarły jednocześnie na polu naukowym, pisząc szereg prac z dziedziny organizacji administracji i prawa administracyjnego. Administracja polska traci w nim dzielnego i oddanego sprawie publicznej pracownika.

Wskutek braku robotników,

urodzaje tegoroczne na Białorusi nie zostały jeszcze zebrane z pola.

Centralny komitet partji komunistycznej Białorusi alarmuje z powodu groźnego stanu, w jakim znalazły się Komchozy i Kolchozy w Białorusi, wskutek braku robotników. W całym szeregu rejonów urodzaje tegoroczne dotychczas nie zostały jeszcze zebrane z pola. Większość rolników nie zaczęła również dotychczas siewów jesiennych. Centralny komitet partji komunistycznej nawołuje do przeprowadzenia „mobilizacji mas” dla robót polnych, siewów i zbiórki zboża. Do Komchozy wysłano ostatnio 30-tu odpowiedzialnych pracowników, zaopatrzonych w specjalne pełnomocnictwa, niezbędne dla wywarcia nacisku na miejscowe władze i ludność w kierunku wprowadzenia w życie dyrektyw partji.

Wiązanka piosenek.



Jak ja żołu nie dostanę,
rym cym cym,
Złapię bebe, rznę o ścianę,
ojdana dana...

Ks. Dr. MIREK
Docent Uniw. Pozn.

Pogadanki socjologiczne.

(Prawa autorskie zastrzeżone)
Kompromis.

Filozof niemiecki Tröltzsch powiedział swego czasu, że „czynność ludzka w praktycznym przebiegu może być tylko czynnością kompromisową”. Do kompromisów, — nawet t. zw. „zgnitych”, namawiał swego księcia także Machiavelli. My sami stwierdzamy niejednokrotnie o sobie, iż „bez kompromisów trudno żyć”. Czy to w czasie zawierania pokoju, czy w okresie wyborów, czy przy podejmowaniu takiej lub innej uchwały, wszędzie stwierdzamy już to potrzebę, już to możliwość kompromisu.

Jednym słowem kompromis odgrywa w życiu społecznym ludzi niezwykle doniosłą rolę. Dlatego też socjologia zwróciła już od dawna uwagę na to zjawisko, starając się je bliżej zbadać i określić.

Cóż to jest kompromis?

Kompromis jest to pewien proces społeczny, polegający na tem, iż dwu albo więcej partnerów zgadza się dobrowolnie, aby jakaś część ich poszczególnych dążeń, zamiarów lub celów nie została spełniona ze względu na dążenia drugich, wchodzących w grę partnerów.

Zawarcie kompromisu poprzedzają zawsze t. zw. „targi”, w czasie których każda ze stron stara się jak najmniej poświęcić ze swego programu, a zmusić przeciwnika do jak największych ustępstw.

Znany ten szeroko z praktyki proces społeczny posiada kilka cech charakterystycznych, z których niezawsze zdają sobie sprawę ci, którzy kompromis zawierają.

Przedewszystkiem niemożliwy jest kompromis między stronami, z których jedna posiada nad drugą absolutną przewagę. Pomiedzy wilkiem a owcą niema kompromisu. Owa przewaga wszakże może występować w różnych postaciach. A więc najpierw jako **przemoc fizyczna**. Drobną i słabą grupą obrońców miasta nie może wchodzić w układy z milionową armią wroga. Trzeba się albo poddać, albo zginąć. Inna forma przewagi — to **silna wiara** czy przekonanie o prawdziwości i słuszności swych dążeń. Jeśli ktoś jest tak pewny swego, że wszelkie inne twierdzenia, cele czy zamiary uważa za **zgruntu fałszywe lub szkodliwe** — taki człowiek nie jest zdolny do kompromisu. Czasem świadczą to o pięknym i niezłomnym charakterze — a czasem o tępcie umysłowej.

Jeszcze inna forma przewagi wykluczającej kompromis zachodzi wtedy, gdy na przeciw siebie stają **dwa całkowicie wykonane systemy pojęć**, np. katolicyzm i komunizm, względnie na ateizmie oparty so-

cializm. Kościół katolicki nie jest zdolny do żadnych kompromisów — ale tylko w dziedzinie religijnej t. j. wiary i opartej na wyraźnych przykazaniach Bożych moralności. Katolicyzm bowiem, jako religia, jest pewnym wykończonym i zamkniętym systemem pojęć, który na wszystkich innych religiach wypisał dawno biblijne słowa: mane, thekel, fares. Z tem zaś co dziś lub jutro upadnie z wszelką pewnością, nie zawiera się kompromisu.

Wykończony system pojęć jakichby, nie tylko religijnych, — zapewnia danej grupie społecznej lub poszczególnemu tej przedstawicielowi **niezwykłą moc antykompromisową** w tej właśnie dziedzinie, której owe wykończone pojęcia dotyczą. Np. sprawa rewizji granic polsko-niemieckich nie może być przedmiotem kompromisu ze względu na postawę narodu polskiego. Sprawa zniesienia liberum veto i przywilejów szlachty była ongiś niemożliwa z względu na przekonania szlacheckich posłów o niższości stanu robotniczego i włościańskiego.

Kompromisy mogą zawierać tylko te strony, względnie — kompromis może dotyczyć takich zagadnień, w których ani jedna ani druga strona nie czuje się absolutnie pewna. Dlatego to znana jest oddawna w sztuce dyplomatycznej walka polegająca na osłabieniu lub stalszowaniu silnych atutów przeciwnika. Wtedy bowiem dopiero

partner staje się uleglejszy, kiedy zwątpi w słuszność względnie absolutną konieczność swoich celów.

Rzecz ciekawa, iż każdy kompromis nie zbliża ale przeciwnie oddala psychologicznie od siebie te strony, które go zawierają. Po jednej bowiem i po drugiej stronie utrzymuje się mniemanie, iż stała się tu jakaś krzywda. Dlatego też niektórzy mężowie stanu uważają, iż w państwie, w którym znajduje się więcej narodowości — powinny się unikać okazji do kompromisów. Radzą zaś jedni: **absolutną supremację** jednej narodowości nad innymi, drudzy zaś: **federalizm**, polegający na zabezpieczeniu danym narodom ich **odrębności kulturalnych** — języka, szkoły, religii, zwyczajów, rozrywek i t. p. — a ograniczeniu się do zapewnienia jedności państwowej.

I jeszcze jedną cechą kompromisu podkreśla socjologia. **Im większy nacisk** odczuwają strony mające zawrzeć kompromis, tem łatwiej kompromis taki dochodzi do skutku. Ludy b. monarchji austro-węgierskiej, zwłaszcza zaś dawnego imperjum rosyjskiego wykazywały dużo skłonności do kompromisów wskutek potężnego **nacisku rządowego**. Metoda nacisku wszakże tylko tam się udaje, gdzie panuje uczucie wielkiej zależności. Gdzie zaś tego uczucia niema, tam nacisk z góry może wywołać wręcz odwrotne skutki.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Usiłowane samobójstwo.

Z Inowrocławia donoszą: W dniu 23 bm. w czasie popołudniowym usiłowała popełnić samobójstwo Jadwiga Wrzesińska zam. u rodziców przy ul. Dworcowej. Denatka, jak stwierdzono, jest umysłowo upośledzona. Podczas nieobecności rodziców, powiesiła się na sznurku zawieszonym przy lampie u sufitu. Przewieziona do szpitala nie odzyskała dotychczas przytomności. Istnieje jednak nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Nieszczęśliwy wypadek.

Ze Strzelna donoszą: Na szosie w Janowicach pow. Strzelno autobus własność Juliana Czosnowskiego z Kruszewicy jadąc z Inowrocławia do Kruszewicy uderzył stojącego na szosie robotnika Wincentego Błaszaka, lat 22, zamieszkałego w Janowicach. Lekarz dr. Kowalski z Kruszewicy po udzieleniu pierwszej pomocy odesłał Błaszaka w stanie nieprzytomnym do szpitala w Strzelnie.

Zastrzelił syna na polowaniu.

Mimowolne zabójstwo.

Z Torunia donoszą: Podczas polowania na kuropatwy oberżyta Cywiński Stanisław, zam. w Gostkowie pow. toruński, postrzelił syna swego, 13-letniego Jana, który w pół godziny po wypadku wskutek otrzymanych ran zmarł. Rozpacz nieszczęśliwego ojca, z powodu utraty ukochanego syna, którego śmierci stał się mimowolnym sprawcą, nie ma granic. Tragiczny ten wypadek wywołał w całej wiosce przygnębienie.

Samobójstwo ziemianina.

Ze Starogardu donoszą: Popelnił samobójstwo przez powieszenie właściciel dóbr rycerskich Żabianki, Chmielecki. Denat osierocił dziesięcioro dzieci, które pozostają bez wszelkiej opieki, gdyż matka zmarła już przed dwoma laty. Przyczyna tak rozpaczliwego kroku jest nieznaną.

Szkoła Rolnicza w Bielawkach ogłasza...

Szkoła Rolnicza w Bielawkach w powiecie starogardzkim (dawniej Kowalewo - Pom.) jedyną szkołą typu półtorarocznego na Pomorzu ogłasza wpisy uczniów do dnia 25 października bież. roku.

Szkoła kształci samodzielnych rolników praktyków. Nauka odbywa się teoretycznie i praktycznie na gospodarstwie szkolnym.

Warunki przyjęcia: ukończenie lat 16 i najmniejszej świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Szczegółowe warunki przyjęcia przesyła dyrekcja Szkoły Rolniczej w Bielawkach, poczta Pelplin, Pomorze.

Raid kawalerii Warszawa—Gdynia.

Druga komisja kawalerii organizuje w dniu 26. bm. raid kawaleryjski na przestrzeni Warszawa — Gdynia. Raidowi przewodniczy gen. Dreszer. Dnia 26. bm. o godz. 4 zrana nastąpił marsz pierwszego pułku szwoleżerów. W raidzie bierze udział około 50 oficerów.

SOLEC KUJAWSKI. Podziękowanie. Staraniem Komitetu w skład którego weszli pp.: Baranowski, Dudziak i Ratajczak odbyła się dnia 7. bm. w Solcu Kujawskim zabawa, z której czysty zysk przeznaczono na cele Stow. „Rodzina Policyjna” powiatu bydgoskiego. Komitetowi i wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania zabawy składam w imieniu zarządu serdeczne Bóg zapłać. Przewodnicząca (—) Kochmańska.

FORDON. Przedstawienie amatorskie i zabawa Sokola żeńskiego. Tow. gymn. „Sokół” żeński urządza w niedzielę, dnia 28. bm. w sali Strzelnicy w pierwszej rocznicę założenia gniazda przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną i rozmaitemi niespodziankami. Odegrane będą: „Modna choroba” i sztuka ludowa ze śpiewami p. t. „Złote pantofelki”. Szanowne Obywatelstwo jak również drużyny i druhowi okręgu V. jak najprzejmiej zaprasza się. Dla zamiejscowych dogodna komunikacja autobusowa. Zarząd.

KORONOWO. Z Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie miesięczne Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w sobotę, dnia 27. bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Gollnikowej. Z powodu ważnych spraw uprasza się członków o jak najliczniejsze przybycie. Sympatycy towarzystwa mile widziani. Zarząd.

Nakło.

Obchód 25-lecia walki o szkołę polską odbędzie się w niedzielę, dnia 28. bm. w sali Strzelnicy połączone z bardzo urozmaiconym programem. Wstęp bezpłatny. Obchód ten organizuje Komitet Obywatelski.

Wieczór Kazimierzy Rychterówny. Ogół naszej inteligencji popieszy na pierwszy u nas wieczór świetnej „rekordzistki słowa” K. Rychterówny w dniu 29. bm. Program bardzo bogaty i interesujący w twórczej interpretacji tej jedynej w swoim rodzaju artystki - recytatorki stanowi dla nas niezwykłą atrakcję.

Z. O. K. Z. W ub. tygodniu odbyło się zebranie Z. O. K. Z. Referat o Pomorzu i jego znaczeniu wygłosił prezes p. P. Ziarnek. W miejsce przeniesionego sekretarza p. Szorskiego wybrano p. St. Smolarza. W wolnych głosach przemawiali: burmistrz Bobowski, p. Bobek, p. Jurczyński itd.

Wybryki łobuzerli. Znani awanturnicy Oleś

i Janecki z Polichna obrzucili kamieniami skład kolonialny p. Bechowej, wybijając wszystkie szyby i uszkadzając ramy okien i drzwi.

Kradzież. Do mieszkania p. Rochockiego zakradli się nieznani sprawcy i skradli różne przedmioty wartościowe oraz kilkadziesiąt złotych w gotówce.

Damasławek.

Zebranie Tow. Pszczelarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 28. bm. o godz. 15 w lokalu p. Mencła. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądané. Zarząd.

Wielka kradzież. W nocy z 24 na 25 bm. wtargnęli złodzieje do składu bławatów „Bazar” właśc. p. M. Małek i zabrali kilka płaszczy męskich i damskich, ubrań, towarów łociovych, wartości około 7000 zł. Włamywacze zabrali najlepsze towary. Część towaru znalezione w rowie obok p. Górnego. Poszkodowany nie był ubezpieczony od kradzieży.

Z Inowrocławia.

Budowa kolei Herby — Inowrocław. Z dn. 16. bm. roboty przy budowie kolei państwowej Herby — Inowrocław objęła firma „Biuro Budowlano-Przemysłowe Kazimierz Cebryński i Ska, Sp. z ogr. odp.”, Warszawa, Aleje Jerozolimskie nr. 24, biuro polowe w Bachorcach, powiat Strzelno. We wszystkich sprawach należy zwracać się do kierownictwa robót w Bachorcach, poczta Kruszewica.

Kronika sądowa. Za kradzież szyn kolejki konnej na szkodę majątku Latkowo, skazani zostali: handlarz Ziętara z Janowa na półtora roku więzienia; Kwiatkowski Józef i Wawrzyn Dzienny otrzymali po 8 miesięcy i Pawłowski na 3 miesiące. Wszyscy pochodzą z Jacewa powiat Inowrocław. Za fałszerstwo dokumentów zasądzony został Kazimierz Bartoszak z Szadłowic powiat Inowrocław na 1 miesiąc więzienia. Podrobił on podpis gospodarza Harendy i spowodował tem, że kasjer „Rolnika” w Inowrocławiu wypłacił mu 150 zł. Ponadto przyłapano go z kwitami sfałszowanymi na sumę 350 zł oraz z wekslem na 400 zł. Oskarżony przyznał się do winy.

Kradzież w szkole wydziałowej męskiej. W ub. poniedziałek zauważono brak mikroskopu wartości 1000 zł. Ta okoliczność naprowadziła na ślad systematycznej kradzieży wielu przedmiotów na szkodę zakładu i uczniów, której dopuszczał się, jak wykazało dochodzenie wstępne, woźny tej szkoły — Jabłoński. Dokonana rewizja w jego mieszkaniu wykazała, że kradł książki, zeszyty, ołówki, gumy, których posiadał całe zbiory. Przed wakacjami jeszcze jednemu z uczniów zgineły skrzypce, które Jabłoński musiał „skrócić”. Osadzony w areszcie do kradzieży częściowo się już przyznał.

Kronika policyjna. Walenty Płock zgłosił kradzież roweru. Leon Trando zgłosił kradzież czapki i laski z garderoby z Sokolni Leon Kąkol w miejscu zgłosił kradzież węgla na szkodę kolei państw. Zakłady „Solvay” zgłosiły kradzież drzewa budowlanego z kopalni soli.

Zjazd Tow. Powstańców i Wojaków obwodu Skórcz.

W ub. niedzielę odbył się w Skórczu zjazd prezesów i komendantów obwodu Skórcz powiatu starogardzkiego.

Na zjazd przybyli przedstawiciele 16 placówek, reprezentujących przeszło 800 członków, pracujących na niwie P. W. i W. F.

Zjazd zajął wiceprezes obwodu ppor. rez. Dobrzeński, witając zebranych delegatów i gości.

Po sprawdzeniu obecnych przez sekretarza wójta p. Grankowskiego, przewodniczący wręczył dyplom zasługi za pracę na polu P. W. i W. F. prezesowi placówki Morzeszczyn p. Borowiczowi, poświęcając kilka słów z tej okazji i kończąc życzeniem dalszej owocnej pracy.

Następnie komendant obwodu p. Wiklenti referował obszernie plan mających się odbyć w dniu 5. 10. br. manewrów członków P. W.

Znim.

Niezwykły krzak kartofli. Właściciel posiadłości w Żninie p. Hugo Werner w ogrodzie swym pielęgnował krzak kartofli. I co się okazało. Oto z pod krzaka wyjęto 97 kartofli.

Strzelanie obwodowe. Zarząd obwodu Zw. Tow. Powstańców i Wojaków w Żninie urządza dla Towarzystwa Powstańców i Wojaków obwodu żnińskiego ostre strzelanie o nagrodę wędrowną. Prócz tego odbędzie się w Strzelnicy Bractwa Kurkowego koncert orkiestry żnińskiego Tow. Powst. i Wojaków, strzelanie dla wszystkich z broni małokalibrowej i wiatrówek o nagrody. Wieczorem w sali p. Woźniakowej odbędzie się zabawa taneczna.

Pobiedziska.

Nowy kort tenisowy. W Pobiedziskach, powiecie poznańskim, wybudowano kort tenisowy dzięki inicjatywie p. Kazimierza Karasiewicza. Jest to jak na Pobiedziska rzecz godna uwagi, zwłaszcza, że sport u nas bardzo słabo się rozija, może dlatego że wybudowane boisko nie jest utrzymane należycie. Zapewnie utworzenie klubu tenisowego, będzie etapem szybszego rozwoju sportu w naszym mieście. Tym sympatkiem białego sportu, którzy rozumieją, że przez zdrowe ciało dojdzie się do zdrowego ducha młodzieży, a przez nią do tężyzny narodu serdecznie dziękuję młodzież pobiedziska, przedewszystkiem pp.: Deglerowi z Węglewa, dyr. Meissnerowi z Pomarzanowic, Kajutowi

Sadłogoszcz-Zalesie.

Z życia Powstańców i Wojaków. Dnia 21. bm. na zebraniu miesięcznym Tow. Powst. i Wojaków uchwalono rezolucję nast. treści: Powstańcy i Wojacy Sadłogoszcz - Zalesie oświadczamy, że stoimy na straży nienaruszalności ziem Rzeczypospolitej Polskiej i nie dopuszczymy do naruszenia praw Polski, do odwiecznej polskiej ziemi. Manifestując swe niezłomne prawo do odwiecznie polskich ziem, oświadczamy gotowość obrony zagrożonych granic. Niech wszystkie narody świata dowiedzą się, że pragniemy pokojowego współżycia z naszymi sąsiadami, ale zagrożeni w swoim byciu i wolności, nie zawachamy się naszej wolności i praojców ziemi bronić do ostatniego. Tak nam dopomóż Bóg.

Rogoźno.

Turniej szachistów. W ub. niedzielę odbył się w Chodzieży turniej szachistów pomiędzy graczami z Rogoźna a Chodzieży. Gra nie została zakończona i rozstrzygnięta będzie przy następnym rewanżowym spotkaniu w Rogoźnie.

Licencjonowanie ogierów. W dniu 10 października odbędzie się w Obornikach i Rogoźnie licencjonowanie ogierów prywatnych.

Ze sportu. Ub. niedzielę na stadionie miejskim K. S. „Węlna” rozegrał stadnie piłkarską drużyną „Czarni” z Poznania. Wynik 3:2 na korzyść gości. Sędziował sędzia związkowy.

Z Tow. Kupców. Pod przewodnictwem prezesa p. Strugały odbyło się zebranie Tow. Kupców. Protokulant p. Jaroszewski. Uchwalono urządzić dnia 19 października wielkie zebranie. W wolnych głosach omawiano sprawy organizacyjne.

Na zebraniu sejmiku powiatowego jako kandydatów na stanowisko wójta w Rogoźnie wysunęto p. Dachterę, p. Krzemienieckiego i p. Wrzeszcza. Kandydaci zostali przedłożeni p. wojewodzie, który jednego z nich zamianuje.

Pomór słoń. W zagrodzie p. Edwarda Koppa w Gościejewie stwierdzony został pomór słoń. Natomiast pomór słoń wygasł w gminie Jaryszewo.

Ostrów.

Epilog sprawy Naidera. Głośną była swego czasu sprawa niej. Naidera ze Lwowa, który usiłował na gruncie ostrowskim jako sekciarz, głosić nowe „nauki”. Wówczas to zdrowy odłam naszej młodzieży wystąpił energicznie przeciwko bluźniercy i udaremnił jego występ. Sprawa ta znalazła we wtorek swój epilog przed sądem powiatowym w Ostrowie. Na ławie oskarżonych zasiadło kilku młodzieńców oskarżonych o pobicie sekciarskiej. Sąd w wystąpieniu młodzieży nie dopatrzył się żadnego przestępstwa i wszystkich uwolnił od winy i kary. Obrona spoczywała w rękach adw. Jankowskiego.

Nieszczęśliwe wypadki. Robotnik Antoni Chmiela zatrudniony w firmie L. Czarliński (fabryka maszyn), wskutek nieuwagi doznał okaleczenia ręki. — U zbiegu ul. Wrocławskiej i Rynku samochód półciężarowy zderzył się z jednokonką Ign. Kleinerta z Ostrowa. — Drugi wypadek zderzenia motocyklu z rowerem miał miejsce u zbiegu ul. Zdunowskiej i Kolejowej. Motocykl i rower poważnie uszkodzone.

Kradzież. Złodzieje włamali się do składu Antoniego Glapy, Rynek 13 i skradli maszynę system Orzeł, wartości około 600 zł

Szczegóły pożaru w Bledzianowie. W ub. tygodniu wybuchł w Bledzianowie groźny pożar, pastwą którego padła stodoła z tegorocznymi zbiorami i narzędziami rolniczymi. Jak dochodzenia wykazały, ogień spowodował przez nieostrożność 12-letni Kazimierz Graf.

Wiadomości z Chełmna.

Osobiste. Ogólnie lubiany wikary kościoła farnego, prezes Związku Towarzystw, patron Stowarzyszeń Młodzieży Polsko-Katolickiej i radny miasta Chełmna, ks. Alojzy Górniewicz przeniesiony został do parafii Rogoźno pow. Grudziądz. Następcą jego będzie obecny kapelan ks. biskupa ks. Jagła z Pelplina.

Gociny występ K. Rychterówny. Dn. 19 bm. gościła w Chełmie znakomita artystka p. Kazimiera Rychterówna. Publiczność dopisała. Recytatorkę hucznie okłaskiwano. — W przerwach koncertowała doskonale zgrana orkiestra S. M. P. z Chełmna.

Kino „Stylowy” wyświetla „Kainowe perły” z Lonem Chaneyem w roli głównej.

Kradzież owocu. Stefanji Kamińskiej, zamieszkałej na wybudowaniu, skradziono z ogrodu około 2 cfr. jabłek, wartości 50 zł. Większą ilość owocu skradziono również Lewandowskiemu Piotrowi z Osnowa koło Chełmna.

Włamanie do składu bławatów. Nocą z 20 na 21 bm. włamali się nieznani sprawcy do

składu p. Ganasieńskiego Jana przy ul. Marsz. Focha 22, gdzie skradli kilka kawałków materiału na ubrania męskie, wartości około 1.400 złotych.

Włamanie do składu obuwia. Włamanie się do składu obuwia p. Szemki Tomasza przy ul. Marsz. Focha i skradziono 5 par bucików i kilka tuzinów skarpetek, wartości 200 zł.

„Amatorski” jedwabiu. Dn. 20. bm. przytrzymała tu policja trzy zawodowe złodziejskie sklepowe, które dopuściły się licznych kradzieży jedwabiu, niej. Szostak Janinę i Jarczewską Aniłę z Warszawy i Frankowską Rozalję z Poznania.

Sąd Powiatowy w Chełmie poszukuje robotnika Małkowskiego Bernarda, ur. 9. XI. 1911 r. w Stomfoniu pow. Chełmno, ostatnio zamieszkałego w Chełmie przy ul. Toruńskie Przedmieście 4, syna Kazimierza i Heleny Małkowskich, karanego w kwietniu 1928 r. przez Sąd Powiatowy w Grudziądzu za kradzież, — podejrzanego obecnie o zbrodnię z §§ 43 i 77 k. k.

Pakość.

Z walnego zebrania „Rolnika”. Walne zebranie „Rolnika” odbyło się w ub. wtorek, dnia 23. bm. Zebranie zebrało w obecności licznie zebranych członków prezes Rady Nadzorczej p. L. F. Stroński. W skład prezydium zebrania weszli pp.: Graczyk Michał z Szerokiego - Kamienia przewodniczący, Siński Józef sekretarz oraz ławnicy pp. Hoppe Stanisław - Popowiczki, Jercha Stanisław - Rycerzewo, Rachaj Apolinary - Mierucin. Sprawozdanie zarządu zdał kierownik p. Nowak, a Rady Nadzorczej p. Stroński. Zebranie udzieliło zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowanie, przyjmując bilans w sumie 468.242,80 zł. Do dyspozycji walnego zebrania pozostało 1.452,75 zł z której to sumy przeznaczono na dywidendę 10 proc. co wynosi 1.221,30 a resztę w wysokości 231,45 przeznaczono na wynagrodzenie dla Rady Nadzorczej. Poza tem uchwalono podwyższyć udziały z 200 zł na 500 zł w miejsce ustępujących trzech członków Rady Nadzorczej, których kadencja upłynęła, wybrano pp. Sobieckiego Michała - Dobieszewiczki, Han-

kiewiczza Franciszka - Wielowieś i p. Kubickiego Walentego - Mierucin. Stan członków Spółdzielni na rok 1930-31 wynosi 176 z 243 udziałami.

Wągrowiec.

Bieg okrężny. W ub. niedzielę po południu odbył się bieg okrężny na 4500 mtr. Do biegu stanęło 28 zawodników. Nagrody otrzymali: Józef Wiśniewski, Alojzy Błażejewski, Bolesław Przeradzki, Sylwester Michalski, Wacław Kaniewski, J. Biedrzyński, St. Szymkowiak, Cz. Switański, Ludomir Werbliński, Wacław Widziński, Cz. Marciniak, Ed. Wiczorek, Fl. Michalski, Adam Tyborski, Antoni Leśniak.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę, dnia 5 października urządzają dzieci z Sierocińca w sali starej Strzelnicy p. Zjawieńskiego przedstawienie. Odegrany będzie I. „Obraz Matki Najświętszej”, II. „Fatalna pomyłka”.

Kradzież. W ub. niedzielę skradziono gospodarzowi p. Czajkowskiemu w Morakowie pow. Wągrowiec kilka ubrań, bieliznę i t. p.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 26. bm. włącznie apteka „Pod Orłem”, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 26. bm. o godz. 20 znakomita komedia A. Grzymały - Siedleckiego „Maman do wzięcia”, której dowcip, satyra, zabawne sytuacje i kapitalne typy budzą nieopisaną wesołość. Artyści prześcigają się w grze koncertowej, a w zespole tym przoduje w roli szalejącej mamy pani Kozłowska-Malkowska, mając w pp. Porębskiej, Wiesławskiej, Zarembinie, Cornobisie, Ołędzkiej, Tatarzkiewicz, Lenczewskim, Dytrychem, Janowskim, Romarynowskim, Dębowiczu niezrównane otoczenie.

W sobotę, dnia 27. bm. o godz. 16 nowe

„Bajki” dla dzieci (ceny miejsc od 30 gr do 2 zł). W programie głównym numerem będzie „Psoły Ignas” z ulubienicą milusińskich, Ninką Wilińską. Poza tem szereg atrakcyj i emocjonujący małych widzów konkurs deklamacji z nagrodami.

Nadzwyczajne walne zebranie „Sokoła” Toruń III odbędzie się dnia 30. bm. o godz. 19 w sali „Eldorado”, Szosa Chełmińska. O przybycie członków prosi zarząd.

Wieczornica sportowców. Dnia 27. bm. staraniem podgórskiego Klubu Sportowego odbędzie się w sali p. Rzepkiewicza wieczornica, połączona z tańcami. Wieczornica ta będzie zarazem oficjalnym zakończeniem sezonu letniego.

Patryotyczne stanowisko kupiectwa toruńskiego.

Dnia 23. bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Tow. Kupców Chrześcijańskich przy licznych udziałach członków, na którym uchwalono nast. rezolucję:

Zorganizowane kupiectwo miasta Torunia zebrane na nadzwyczajnym zebraniu manifestacyjnym w dniu 23 września, oburzone do głębi wystąpieniem ministra Rzeszy Treviranusa protestuje jak najenergiczniej przeciw niesłychanym zakusom niemieckim na rdzennie polskiej ziemi i oświadcza jak najuroczyściej:

1. Że jest zdecydowane do bezwzględnej obrony interesów polskich a temsamem do wykazania opinii publicznej całego świata, że kupiectwo miasta Torunia gdy chodzi o całość i nienaruszalność granic Rzeczypospolitej zawsze twardo i jednym frontem staje w ich obronie.

2. Nie pozwolimy nigdy, aby ktokolwiek ważył się naruszać obecny stan pokojowy, atakować granice Rzeczypospolitej Polskiej i przeszkadzać w normalnym rozwoju pracy ekonomicznej naszego kraju.

3. Ślubujemy, że nie oddamy dobrowolnie ani piędy ziemi polskiej, w obronie której, jak również całości granic Polski gotowi jesteśmy

RAJKOWY. Fala kradzieży się wzmacnia. Z powodu wzmagających się wypadków kradzieży, mieszkańcy proszą o przydzielenie choćby jednego posterunkowego. Mimo, iż pelplińska policja przeprowadza często patrole w Rajkowie, jednak to nie wystarcza.

Radzyn.

„Dzień Katolicki” dekanatu radzyńskiego odbył się w ub. niedzielę, dn. 21 bm. według programu i to mimo niepogody. Przybyły ze wszystkich ośmiu parafii organizacje ustawiły się o godz. 9,45 rano przy zamku i stamtąd wyruszyły na rynek, gdzie na obszernej estradzie odbyła się Msza św., celebrowana przez delegata biskupa, ks. infułata Bartkowskiego z Pelplina. Kaznodzieja na temat apostołstwa świeckich był ks. prof. Karczyński z Torunia. Uroczyste zebranie po nabożeństwie odbyło się w sali „Strzelnicy”. Do prezydium weszli pp.: Meysztowicz z Piecewa, p. Marcinkowski z Gołębiewa, rektor Klimek i burmistrz Gibas. Uchwalono wysłać telegramy hołdownicze do nuncjusza w Warszawie, do wojewody w Toruniu i do ks. biskupa w Pelplinie. Sprawozdanie z akcji katolickiej w dekanacie zdał ks. radca Wojciechowski, proboszcz miejscowy, omawiając 4 działy pracy: oświatę (ks. Wojciechowski), dobroczynność dla ubogich (ks. proboszcz Firyn - Okonin), misję (ks. dziekan Karczyński - Rywałd), dział liturgiczno-muzyczny (ks. prob. Bruski - Linowo). Bezpośrednio potem odbyły się równocześnie dwa zebrania sekcyjne: młodzieży (referował generalny sekretarz Związku ks. Zynda) oraz Apostołów Modlitwy (dyrektor diecezjalny Dzieła ks. Karczyński z Rywałdu).

Po niesporach odegrała młodzież starannie i dobrze wystawioną sztukę p. t. „Król a biskup”. Wszyscy uczestnicy z przebiegu Dnia Katolickiego byli bardzo zadowoleni.

do poniesienia wszelkich ofiar. Hasłem naszym jest: „Nie damy morza i Pomorza”.

Dla zadokumentowania naszej solidarności uchwalamy obowiązkowo opodatkowanie wszystkich członków Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich oraz Koła Drobnych Kupiectwa, na rzecz funduszu dla zakupienia polskiej łodzi podwodnej mającej otrzymać nazwę „Odpowiedź Treviranusowi”.

Z Grudziądza.

Władzom naszym pod uwagę. Otrzymałmy kilka listów z różnych stron powiatu grudziądzkiego i świeckiego, donoszących nam, że właściciele ziemscy, Niemcy, nie podają do list wyborczych robotników sezonowych, oczywiście Polaków. A że to z różnych stron donoszą nam, przypuszczamy, że właśc. ziemscy, Niemcy, umyślnie to czynią, aby w danej miejscowości a już szczególnie w okręgu grudziądzkim tych robotników nie dopuścić do wyborów. Sprawa jest nader ważna i dobrze by było, aby władza nasza się tą sprawą zainteresowała.

Ze Zw. Chrześc. Nauczycieli Szkół Powsz. Dnia 27. bm. (sobota) o godz. 19 odbędzie się w lokalu firmy Marchlewski & Zawadzki miesięczne zebranie Koła. Na porządku obrad są sprawy organizacyjne, jak: podwyższenie składek członkowskich, zebranie funduszu na budowę domu w Jastrzębiej Górze, udział w akcji antyniemieckiej z powodu wystąpienia Treviranusa itp. Akcja ubezpieczenia na życie iśf. Noga. Sprawy są bardzo ważne. Wobec tego proszę wszystkich członków o przybycie. Ryczakowicz, prezes.

Zebranie Tow. Właścicieli Nieruchomości. Po zajągnięciu i odczytaniu protokołu sekretarz p. Bienkowski zdał ściśle sprawozdanie ze zjazdu prezesów i sekretarzy Centrali Pomorskiej w Toruniu, odbytego w dniu 14. bm., gdzie zaprotestowano przeciw zakusom Treviranusa uchwalając rezolucję, która została przedłożona p. wojewodzie pomorskiemu. Uchwalono starać się o stworzenie jednej listy wyborczej na Pomorzu o ileby to było możliwym. W wolnych głosach sekretarz p. Bienkowski poruszył sprawę oświatlenia klatek schodowych. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. Bork, Wolny, Urban, Rzezuski i Reszutowa uchwalono stawić wniosek do kompetentnych władz o wydanie zarządzenia utrzymania stanu pierwotnych zarządzeń i oświatlenia klatek do godz. 9 wieczór i zamykanie bram.

Zawody strzeleckie okręgu grudziądzkiego Tow. Powstańców i Wojaków odbędą się w Grudziądzu w niedzielę dnia 28. bm. według nast. programu: godz. 8: zbiórka zawodników przed dworcem kolejowym, godz. 8,30: odmarsz do kościoła garnizonowego na nabożeństwo, godz. 10,30: po skończeniu nabożeństwa odmarsz na strzelnicę garnizonową, godz. 11: wydanie instrukcji i legitymacji strzeleckich, a następnie rozpoczęcie zawodów, godz. 14: zakończenie zawodów, ustalenie wyników oraz roz-

Apel przedstawicieli powiatów chojnickiego, sępoleńskiego i tucholskiego o jedną polską listę wyborczą na Pomorzu.

W ub. wtorek, dnia 23. bm. odbyła się w hotelu p. Marjanowskiego w Tucholi konferencja przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych i gospodarczych i społecznych z powiatów chojnickiego, sępoleńskiego i tucholskiego. Przewodniczącym zebrania został wybrany prof. Gicz, prezes zarządu pow. Z. O. K. Z. Na porządku dziennym była sprawa połączenia wszystkich polskich stronnictw politycznych i stworzenie w ten sposób jednego frontu wyborczego w walce z zakusami Niemców o Pomorze. Na temat ten wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos m. in. pp.: dr. Sobierajczyk z Chojnic, szamb. Prądzyński ze Skarp, Kaleta z Chojnic, Słomiński z Głisna, dr. Prais z Tucholi, Baran z Sępólna. Wszyscy mówcy z naciskiem podkreślali konieczność zjednoczenia wszystkich Polaków do walki z niemczyzną.

Ze sprawozdań przedstawicieli wyżej wymienionych powiatów wynika, że społeczeństwo polskie jest w tej sprawie jednomyślne.

Konferencja delegatów wyłoniła z siebie ściślejszy komitet, w skład którego weszło po trzech przedstawicieli z każdego powiatu, mianowicie pp.: dr. Sobierajczyk, Kaleta i Rogala z pow. Chojnickiego, pp.: szamb. Prądzyński, insp. Baran, Rajewski z pow. sępoleńskiego, pp.: prof. Guz, ks. prob. Mazela i dr. Prais z pow. tucholskiego.

Po zamknięciu dyskusji zebrani na konferencji uchwalili rezolucję nast. treści:

Zebrani delegaci z powiatów chojnickiego, sępoleńskiego i tucholskiego

1. Wzywają wszystkie polskie stronnictwa polityczne na Pomorzu do zaniechania wystawienia osobnych list partyjnych i złączenia się około jednej wspólnej listy wyborczej.

2. Upowazniają Komitet do połączenia się z przedstawicielami innych powiatów.

3. Upowazniają Komitet do przeprowadzenia odpowiednich pertraktacji z przywódcami stronnictw politycznych na Pomorzu.

Wiadomości z Tczewa.

Z pobytu J. Eks. ks. biskupa chełmińskiego. Jego Eks. ks. biskup po wizytacji parafii nowomiejskiej w Tczewie zamianował ks. kuratusa Miłyńskiego w powierzony jego pieczy parafii św. Wojciecha proboszczem ad honoris parafii nowomiejskiej.

Turniej tenisowy o mistrzostwo m. Tczewa. W ub. środę dnia 24. bm. rozpoczął się turniej tenisowy, który trwać będzie do niedzieli włącznie. W niedzielę odbędzie się spotkanie finałowe. Rozgrywki odbywać się będą aż na 3 kortach a mianowicie: w parku, w Strzelnicy oraz częściowo na korcie niemieckim.

Legalizacja narzędzi mierniczych odbędzie się od dnia 26. bm. do 18 października br. od godz. 8 do 13 w lokalu p. Bielawskiego, ulica Kolejowa 5.

Z urzędu stanu cywilnego. Urodzeń od 1-go do 15 września było 27, wypadków śmierci 23, ślubów zawarto 3.

Sumienie go ruszyło. W ub. wtorek zauważono przed posterunkiem P. P. stojący rower męski. Po rower nikt się nie zgłosił. Prawdopodobnie został on skradziony i nast. podrzucony. Prawy właściciel może się zgłosić po rower w komendzie P. P.

Zebranie Stow. Młodzieży męskiej parafii Nowemiasto. Dnia 21. bm. odbyło się w salce parafialnej zebranie Stow. Młodz. męskiej z Nowemiastem przy udziale 37 członków. Zebranie zebrało prezesa hasłem „Gotów”. Sekretarzem wybrano p. Kamrowskiego, naczelnikiem P. W. i W. F. obwołano p. Zimnochę, chorążymi: Schlichte, Zajkowskiego i Wiśniewskiego. Przedstawienie amatorskie ma się odbyć dnia 12 października w dniu poświęcenia sztandaru Tow. Młodzieży żeńskiej.

„Dzień Harcerza”. Staraniem Koła Przyjaciół Harcerzy z p. starostą Stachowskim na czele zorganizowany został w dn. 21 bm. „Dzień Harcerza”. W sobotę o godz. 18,30 przemaszserowały wszystkie drużyny harcerskie przez miasto na boisko sportowe. W niedzielę urządzono na ulicach miasta kwestę na cele organizacji harcerskiej. O godz. 10 rano wszystkie drużyny żeńskie i męskie ze sztandarami wzięły udział w nabożeństwie w kościele św. Krzyża. Po nabożeństwie rozwinął się wspaniały pochód przy dźwiękach orkiestry wojskowej, który zakończył się defiladą przed zarządem Koła Przyjaciół Harcerzy. O godz. 13-tej rozpoczęły się zawody sportowe drużyn miejscowych i zaproszonych ze Starogardu. O godz. 16-tej wszystkie drużyny wzięły udział w powitaniu J. E. Ks. Biskupa Chełmińskiego, przybywającego do Tczewa z wizytacją. O godz. 19,30 przy wyjątkowo pięknej pogodzie, urządzono ognisko z bardzo obfitym programem, które zaszczycił swoją obecnością J. E. Ks. Biskup. Następnie rozdano nagrody z zawodów sportowych. W dalszym ciągu następowy uroczajenia wesołymi piosenkami i deklamacjami pod dzwonek i wesołym kierownictwem opiekuna drużyny ks. Kalinowskiego z Kocborowa. Na zakończenie przemówił komendant hufca ks. prof. Kluck, zachęcając zastępowych i drużynowych do dalszej pracy nad usprawnianiem drużyn i przygotowaniem się do obozów harcerskich w przyszłym roku.

MIŁOBADZ. Pogrzeb proboszcza śp. ks. radcy Rzewuskiego w Miłobadzu. Dnia 23. bm. uroczystą mszę św. żałobną odprawił ks. prałat dr. Rogala z Pelplina, mowę żałobną wygłosił dawniejszy wikary zmarłego ks. proboszcz Kłopotki z Niedamowa, zwłoki odprawdził na cmentarz koło kościoła ks. kanonik Lewandowski.

Chojnice.

Z zielonej granicy. Straż graniczna przytrzymała za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej Chranowską Otylię z Tucholi. Sąd powiatowy skazał ją na 7 dni aresztu z zawieszeniem kary na dwa lata.

Odstawiony do Kocborowa. Odstawiono do Kocborowa kupca Dziembowskiego, który dwukrotnie usiłował popełnić samobójstwo.

Pelplin.

Okręgowe zawody sportowe Stow. Młodzieży Katolickiej. W ub. niedzielę odbyły się w Pelplinie pierwsze zawody sportowe Stow. Młodzieży Katolickiej okręgu tczewskiego. Zespoły stowarzyszeń z powiatu z orkiestrą S. M. P. z Subków na czele przemaszserowały do kościoła na nabożeństwo. Nabożeństwo odprawił ks. kanonik Lewandowski. Po skończeniu nabożeństwa udano się z powrotem do Ogniska, gdzie odbył się wspólny obiad. Po obiedzie przy dźwiękach orkiestry rozpoczęły zawody. Po zawodach ks. kanonik Lewandowski rozdał zwycięcom nagrody. Lwią część nagród zdobyło S. M. P. Pelplin. Nadmienić należy, iż obywatelstwo tczewskie ofiarowało dla zdobywców b. cenne i okazałe nagrody.

ZMARLI.

Ś. p. ks. radca Mieczysław Rzewuski, proboszcz w Miłobadzu, były dziekan dekanatu golubskiego, w 53 roku życia a 28 roku kapłaństwa. R. i. p.!

**Bydgoszczu
grozi zagłada!**

Zbliża się tajemniczy okręt

„WILKI I SZAKALE MORZA”

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26 września 1930 roku.

KALENDARZYK

Dziś: † Cyprjana i Justyny mm.

Jutro: Kosmy i Damjana mm.

Wschód słońca: godz. 5.53.

Zachód słońca: godz. 17.49.

DYŻURY APTEK:

- 1) Apteka Piastowska, plac Piastowski 25, telefon 682;
- 2) Apteka pod Orłem, Stary Rynek 14, telefon 98.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Ryнку otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerii obrazów.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub, ul. Libelta nr. 5, tel. 2256 od 9—19 wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w piątek 26 bm. o godz. 8 pełna werwa, arcywesoła komedia w trzech aktach Aleksandra hr. Fredry p. t. „Damy i Huzary”.

Otwarcie nowego sezonu operetkowego.

Wysoko postawiona kultura muzyczna Bydgoszczy sprawia, że zapowiedziane na sobotę 27 bm. wystawienie nowej operetki p. t. „Szytygar” Zellera — jako otwarcie sezonu 1930/31 w dziale operetkowym budzi zrozumiałe zainteresowanie. Sztuce dano naprawdę fachową obsadę.

Na marginesie.

Raz po raz otrzymujemy listy z narzekaniem, że panie nasze za dużo poświęcają uwagi i pieniędzy swej osobie. Każda stara się przedłużyć sobie młodość zabiegami kosmetycznymi. Dawniej, gdy robiło się to domowymi środkami, lub ostatecznie przez fryzjerów, zabawka ta nie kosztowała dużo. Dziś zmieniły się metody. Powstały kosztowne „Salony piękności”. Niewinne mikstury zastąpiono drogiemi ekstraktami. Znikły tak ulubione przez nasze prababki papiloty, a weszło w modę utlenianie i ondulowanie włosów. Nieprzyjemny meszek na brodzie i pod nosem usuwano się palącą zapalką. Dziś muszą to samo zadanie spełnić „Taky” i tym podobne specyfikacji. Zbytnią czerwoność twarzy zwalczano plasterkami cytryn. Gdzieżby dzisiaj! Od czego są „Teormity” i inne wymyśliły uczonych profesorów. Któż kobieta dbała dawniej o linję? Dziś majątek się poświęca, aby ją utrzymać. Manicure? pedicure?... Chyba się tam nasze prababki w grobie przewracają od tych djabełskich terminów i pomysłów. Czy to wszystko potrzebne? Czy nie szkoda na to czasu i pieniędzy? pyta jedna i druga w dawnych zasadach wychowana czytelniczka.

Otóż musimy na to pytanie odpowiedzieć: nie szkoda!

Kobieta chce być piękną i ma prawo do tego. To jest jeden z jej warunków szczęścia. A że nie każda piękna na świat przychodzi, więc trzeba naturze pomagać. Dawniej pomagano prymitywnymi środkami. Dziś terapia i technika kosmetyczna porobiły takie postępy, że kobieta, mająca pretensje do świata, obejść się bez nich nie może. One dają jej to, co się nazywa radością życia. A jest to radością życia nie tylko dla niej, lecz i dla jej otoczenia.

Kobieta brzydka jest nieszczęśliwa. Czuje się ona o wiele nieszczęśliwszą od brzydkiego mężczyzny, któremu to ujdzie i wtedy jeszcze, jeśli jest bodaj do djabła podobny.

Powiecie: zalety ducha, nie ciała, decydują! Zapewne, że tak być powinno, ale tak nie jest. Dzisiaj już tak nie jest. Wartość psychiczną nie równoważy usterek fizycznych. Gdyby się dziś pojawiła druga księżna Maultasch, usunięto by ją z towarzy-

stwa, choćby była pod względem cnót i dobroci ucieleśnieniem anioła.

Już od szeregu lat ta strona estetyczna u kobiety wysuwa się na pierwszy plan. Tak forsowane ostatnio sporty cielesne stroną piękną nie zepchnęły na drugi plan, tylko jeszcze bardziej ją utrwaliły, a nawet podniosły pod tym względem wymagania.

Niema co gadać! Brzydka kobieta czuje się wobec szczęśliwej bo pięknej rywalki bardzo upośledzoną. I dlatego ma prawo walczyć i zdobywać to, co szczęście i radość życia daje. Byle w miarę i byle w godziwych zamiarach.

— Pogłoski o zamordowaniu Brianda.

Wczoraj po południu kursowały po Bydgoszczy pogłoski o zamordowaniu Brianda podczas sesji Ligi Narodów w Genewie. Brianda miał zamordować pewien faszysta włoski. Wiadomość o zamordowaniu Brianda wywołała rzekomo we Francji piorunujące wrażenie i uważana była za zapowiedź wojny francusko-włoskiej. Jak zdołaliśmy stwierdzić, w pogłoskach tych niema ani śliska prawdy. Pogłoski dotarły do Bydgoszczy — z Gdańska, co utrwala nas w przekonaniu, iż zatrute źródła niemieckie nie zostały dotąd zasypane. Zaognienie stosunków francusko-włoskich, — wierzymy — Niemcom byłoby bardzo na rękę, gdyż odwróciłoby uwagę świata od Pomorza.

Każdy niech przeczyta!

Ważne przypomnienie przed wyborami.

Dnia 26 września obwodowe komisje wyborcze przysyłają po jednym egzemplarzu spisu wyborców do okręgowej komisji wyborczej (art. 34, ust. 3).

Dnia 27 września obwodowe komisje wyborcze wykładają spisy wyborców do publicznego przeglądu. (Art. 35, ust. 1.)

Spisy wyborców do Sejmu i Senatu będą wyłożone do publicznego przeglądu od dnia 27 września do 10 października.

Każdy uprawniony do głosowania powinien zgłosić się do lokalu swego obwo-

dytorczego i zbadać, czy nazwisko jego wzgl. znajomych lub interesujących go osób, znajduje się w spisie wyborców. W razie pominięcia danego nazwiska w spisie należy w wyżej oznaczonym czasie wnieść pisemną lub usną reklamację do komisji obwodowej.

Wzór takiej deklaracji podamy we właściwym czasie.

Wszyscy wyborcy Polacy-Chrześcijanie mają obowiązek, aby żadnego z nich nie brakło w spisach wyborców.

Gadał dziad do obrazu.

Otrzymujemy następujące uwagi: W tych dniach doniósł „Dziennik”, że były naczelnik stacji kolejowej w Miasteczku Szandruczek został zasądzony na dość ciężką karę za uprawianie łapownictwa. Przypominam, że przed laty „Dziennik Bydg.” rozpisał się szeroko o działalności owego Szandruczka na wymienionej stacji granicznej, która nas kompromitowała w oczach swoich i obcych. Pisał daremnie, bo władze ufały więcej owemu Szandruczkowi niż piśmu, które było wyrazem opinii ludności polskiej na pograniczu.

Dziś kompromitacja łatwowiernych czynników urzędowych została przypięczetowana.

Pisał również „Dziennik” o skandalicznej gospodarce p. K. w Komorowie—Krostkowie, które Komitet Polsko-Amerykański przeznaczył dla dzieci polskich. Rewelacje „Dziennika”, które ujawniły fakty o pomstę do nieba wołające, nie

— **Ślub.** Dnia 22 września o godz. 10 przed południem pobłogosławiony został w parafii św. Wincentego a Paulo związek małżeński pomiędzy panną Stefanją Kuberżanką, córką znanego urzędnika państw. p. Władysława Kubery, a panem Kazimierzem Szynkowskim, pracownikiem tutejszych Warszt. Kolej. Związek pobłogosławił ks. proboszcz Odrobina. Solo skrzypcowe wykonał znany skrzypek p. Tasarek. Gości podejmowali rodzice panny młodej bardzo serdecznie. Szczęść Boże Młodej Parze!

— **Znaleziony kościotrup.** Przy zakładaniu nowych rur gazowych wykopano wczoraj przy Zbożowym Ryнку szkielet człowieka, znajdującego się w ziemi w głębokości 1,20 m. Zawiadomione władze policyjne stwierdziły, że szkielet ten kilkadziesiąt lat spoczywał w ziemi. Po włożeniu kościotrupa do skrzyni, zostanie on pochowany na cmentarzu. Zaznaczyć musimy, że w pobliżu miejsca wykopania szkieletu ludzkiego znajdował się za dawnych czasów szpital.

Endecy lękają się.

Prasa endecka ogromnie zaniepokoiła się wiadomością otrzymaną z Torunia, że na niedzielę 28 bm. z okazji rozpoczynającego się „Tygodnia przeciwniemieckiego” urządzanego przez Związek Strzelecki, naznaczono zbiórkę w Toruniu i pochód kilku-nastu kompanij „Strzelca”.

Jak wiadomo, dnia 28 bm. odbędzie się w Toruniu zjazd członków Stronnictwa Narodowego z województw pomorskiego, poznańskiego, warszawskiego i łódzkiego.

Wycieczkę z Bydgoszczy organizuje niejaki Pałaszewski, hallerczyk

— **Czas ochronny zwierzyny.** W Orzędowniku Miejskim ukazało się obwieszczenie, w którym został ustalony czas ochronny dla zwierzyny, jak następuje: 1) na sarnykozły od 1. X. do 21. V.; 2) na kuropatwy od 1. XII. do 31. VIII.; 3) na zajęce-szaraki od 15. I. do 31. X.; 4) na bażanty-koguty od 15. I. do 15. X.; 5) na jelenie-byki, daniele-rogacze od 1. XI. do 31. VIII. Po upływie dziesięciu dni od rozpoczęcia czasu ochronnego — sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie objętej ochroną zwierzyny oraz świeżych skór tej zwierzyny, jak również podawanie takiej zwierzyny w jadłodajniach jest wzbronione. Kto narusza ten zakaz karany będzie grzywną do pięciuset złotych lub aresztem do sze-

ściu tygodni, nadto zwierzyna lub świeże jej skóry ulegną konfiskacie na rzecz zakładów dobroczynnych.

— **Kawaly wyborcze.** W myśl ordynacji wyborczej dokonuje Rada Miejska wyboru członków Komisji Obwodowych. Jak „poważnie” zabrano się do tego, dowodem następujące „kawaly”. Do jednej z komisji wybrano inwalidę ze sztuczną nogą, nie mogącego nawet wychodzić na ulicę i przydzielono go do lokalu wyborczego odległego o 45 minut drogi. Kosztów lokomocji w obrębie miasta, jak wiadomo, nie zwraca się. Drugi „wybrany” do tej samej Komisji, to nieboszczyk... Czy nie wesołe?

— **Nowe przepisy o wyznaczaniu miejsc w przedziałach kolejowych.** Ministerstwo komunikacji wydało dyrekcjom kolejowym zarządzenie, na podstawie którego w przedziałach kolejowych I. klasy umieszczają należy zasadniczo po cztery osoby, w przedziałach II. po sześć osób, a w przedziałach klasy III. po osiem osób. W razie braku miejsc pewnej klasy w całym pociągu, konduktor obowiązany jest, powiadamiając podróżnych o przepelnieniu, umieszczać w przedziałach wyjątkowo na miejscach siedzących więcej osób, nie więcej jednak, niż 6 osób w klasie I., 8 osób w klasie II. i 10 osób w klasie III.

— **Poświęcenie i uroczyste otwarcie Gabinetu Fizykalnego,** freblówki, poradni lekarskiej i świetlicy Policyjnego Klubu Sportowego odbędzie się w gmachu wojewódzkim przy ul. Jagiellońskiej 58 w dniu 1-go października o godz. 11 przed południem. Poprzednio odbędzie się nabożeństwo w kościele farnym o godz. 9 rano.

— **Program obchodu „Dnia Polskiego Bałtyku”.** W niedzielę dnia 28 września br. odbędzie się uroczystość „Dnia Polskiego Bałtyku” z następującym programem: o godz. 10,15 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Trójcy; o godz. 11,45 pochód z kościoła do Teatru Miejskiego; o godz. 12,00 akademja w Teatrze Miejskim. Wstęp na akademję bezpłatny. Zbiórka Tow. Marynarzy o godz. 9,45 w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska. Wymagana obecność wszystkich członków w mundurach.

— **Biedny Kazio — wpadł pod samochód.** Kolejarz Łucjan Borzych z ulicy Karpackiej informuje nas, że pod koła samochodu na ulicy dostał się nie jego Tadzik, lecz 5-letni Kazik. Rodziców nie może spotkać zarzut, że nie doglądają dziatwy. Ojciec cały dzień jest w służbie a biedna matka, obarczona ośmiorgiem dzieci, nie każde prowadzić może za rękę. Karać rodziców za to, że dziecko wypuścili na ulicę — to nie środek wychowawczy! Maleństwa powinny być oddawane do ochronki. Ochronek polskich, niestety, w dzielnicach robotniczych jest zamało albo wcale ich niema.

Apel T. C. L. do towarzystw w Bydgoszczy i w powiecie.

T. C. L. stoi w przededniu wielkiego święta — swych złotych godów. Ponieważ jest to zarazem święto polskiej oświaty pozaszkolnej, przeto uciąć je winno całe społeczeństwo. Szczegółowy program ustalono w ub. tygodniu:

1) Godz. 10,15: Solenne nabożeństwo w kościele św. Trójcy.

2) Godz. 11,30: Pochód do Teatru Miejskiego.

3) Godz. 12,30: Uroczysta akademja w Teatrze M. z następującym programem:

a) Kantata jubileuszowa na cześć T. C. L. — wykona Tow. Śpiewu „Moniuszko”;

b) Zagajenie akademji przez prezesa ks. prob. Skoniecznego;

c) „Jeszcze Polska nie zginęła” — wykona orkiestra 62. p. p. Wlkp.;

d) Przemówienie jubileuszowe delegata Główn. Zarządu T. C. L. z Poznania;

e) Sprawozdanie z działalności Komitetu T. C. L. na Bydgoszcz—powiat — wypowie prezes ks. prob. Paluchowski;

f) Sprawozdanie z działalności Komitetu T. C. L. na Bydgoszcz miasto — wypowie sekretarz p. Pankowiak;

g) Wręczenie dyplomów zasługi;

h) Składanie życzeń ze strony władz i organizacji, oraz składanie darów jubileuszowych dla T. C. L.;

i) Zakończenie: „Boże, coś Polskę” — wspólny śpiew

4) Godz. 15: Obiad w Resursie Kupieckiej.

Pochód winien wypaść imponująco, to też Komitety T. C. L. na Bydgoszcz miasto i powiat zwracają się do wszystkich organizacji, aby wzięły gremjalny udział w pochodzie. Niestety Teatr M. nie pomieści na akademji wszystkich członków pochodu, przeto do gmachu wejdą tylko delegaci towarzystw za biletami, reszta zależnie od wolnych miejsc. Zaproszenia dla towarzystw miejskich i wiejskich już wysłano i obecnie każde towarzystwo musi być w posiadaniu zaproszenia, programu i biletów wstępu do teatru. Kto tego nie otrzymał, winien się zwrócić do sekretariatu Komitetu T. C. L. na miasto w biurze parafjalnym św. Trójcy, na powiat: u ks. prob. Paluchowskiego w Wierzbucinie.

O godz. 15 odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej wspólny obiad w cenie 4,50 zł. Kto pragnie wziąć udział, zechce nadesłać należytość do Komitetów najpóźniej do 6 października. Wreszcie podaje się do wiadomości, że na obchodach Złotego Jubileuszu T. C. L. jest zwyczaj składania Daru Jubileuszowego na zakup książek. Można go wręczyć Komitetowi na akademji jubileuszowej w dniu 12. X. albo też przesłać poprzednio na ręce ks. prob. Skoniecznego lub ks. prob. Paluchowskiego.

Komitety T. C. L. na miasto i powiat Bydgoszcz.

**Bieliznę
damską i męską
pończochy - trykotaże
rękawiczki i towary krótkie**
kupuje się najtaniej w od-
dziale detalicznym hurtowni (9318)

A. i W. Ziętak
Bydgoszcz, ulica Mostowa 4.

— **Kontrola bezrobotnych pracowników umysłowych.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanych, że bezrobotni umysłowo pracujący, ubiegający się na podstawie obowiązujących przepisów o świadczenia na wypadek braku pracy z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych obowiązani są zgłaszać się w celach kontroli do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy względnie właściwych instytucji rejestrujących (Kasy Chorych w Wyrzysku i Szubinie) w połowie i końcu każdego miesiąca pozostawiania bez pracy w terminach wskazanych przez P. U. P. P. względnie właściwe instytucje rejestrujące.

— **Ostrzeżenie dla wyjeżdżających zagranicę robotników.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że tylko robotnicy zakwalifikowani przez właściwe Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy mogą być zarekrutowani przez francuskie Towarzystwo Imigracyjne w Mysłowicach na wyjazd do Francji. — Ostrzega się zatem robotników przed udawaniem się w tym celu na własne ryzyko i za pominięciem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy do Mysłowic, albowiem zgłaszający się samorzutnie w Mysłowicach nie są tam do transportów przyjmowani i zmuszeni są do powrotu na własny koszt, narażając się na niepowetowane straty.

— **Do wiadomości krawiectwa damskiego!** Wszystkim samodzielnym zakładom krawieckim zwraca się uwagę na rozporządzenie Izby Rzemieślniczej, że z dniem 15-go grudnia nie wolno będzie przyjmować uczniów i uczenie tym osobom, które nie posiadają egzaminów mistrzowskich. W tym celu **Cech Krawiectwa Damskiego** otworzył krótki kurs przygotowawczy dla kandydatek i kandydatów na mistrzów i mistrzynie, przyczem przewidziane są dalekoidące ulgi przy egzaminach. Zgłoszenia przyjmuje się na piątkowym zebraniu lub u p. Janickiego, Hermana Frankego 1a.

— **Ofiary.** Sędzia polub. Gierszewski złożył: zł 20,— na potrzeby kościoła św. Trójcy; zł 10,— na Tow. Robotników par. św. Trójcy; zł 10,— na Tow. Robotników na Czyżkówku; zł 10,— na Tow. Robotników na Szwederowie.

Sędzia polubowny Leon Romański złożył 7,— zł na bezrobotnych.

— **Sprzedż gospodarstw wzorowych,** utworzonych z parcelacji dóbr Runowo Kraińskie, położonych w powiecie wyrzyskim (Klarynowo 77 ha i Dzwierzno — osada rybacka), oraz z majątku **Pszczółczyn** w powiecie szubińskim — odbędzie się w drodze ustnego przetargu dnia 15 listopada br. o godz. 11 w lokalu Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu, ul. Franciszka Ratajczaka. Tamże szczegółowych wyjaśnień udziela wydział agrarny.

— **Czyje 100 zł?** P. Janina Piekarska, zamieszkała przy ul. Ścieżka 12, znalazła dnia 24 bm. po południu na ulicy Marszałka Pocha 100 zł (sto złotych). Poszkodowany właściciel zgłosić może swe pretensje w III. komisariacie. **Czyn p. Piekarskiej należy podnieść z uznaniem,** gdyż oddanie znalezionych pieniędzy w czasach dzisiejszych można zaliczyć do wyjątkowych wypadków.

— **Ujęto 1 złodzieja, 1 pijaka i 1 zbiegłego wychowanka.**

Rzeczy odebrane złodziejom.

Tutejszy wydział śledczy zakwestjonował u przytrzymanych złodziei bieliznę damską, znaczoną J. O.; bieliznę pościelową, znaczoną K. I., oraz ręczniki znaczone S.; dalej dwa małe budziki czworokątne, 1 flakon, album, koszulki czarne, pudełka srebrne do biżuterii, cukiernicę, kubek w rodzaju wazonu srebrny z stemplem U. S. A., oraz nikłowy koszyk do chleba. Powyższe rzeczy odebrać mogą prawowici właściciele w godzinach urzędowych w wydziale śledczym przy ulicy Jagiellońskiej L. 3, pokój 73.

Do wszystkich Zarządów gniazd sokolich Okręgu V-go.

Na podstawie zezwolenia p. wojewody odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. na terenie okręgu V-ego zbiórka uliczna. Gniazda zechcą w własnym interesie zbiórki jak najlepiej zorganizować, by temsamem zasilili finanse gniazdowe. Legitymacje, nalepki i t. p. z wyjątkiem puszek Zarządy gniazd bydgoskich odbiorą w sobotę, w sekretarjacie przy Dworcowej 2. Podział uliczny dla gniazd bydgoskich nieograniczony. Szczegółowe sprawozdania złożą Zarządy do dnia 1 października br. **CZOŁEM!**
Przewodnictwo V-ego Okręgu.
(—) Kossecki, sekr. (—) Malczewski, prezes.

Nadzwyczajny koncert orkiestry 62 p. p. Wkp.

pod batutą kapelm. por. Grabowskiego, na budowę pomnika St. Moniuszki.
Zapowiedziany koncert na budowę pomnika St. Moniuszki na dzień 21 bm., który z powodu niepogody nie mógł się odbyć, odbędzie się dnia 28 bm. w ogrodzie Kawiarni Teatralnej, o godz. 16 (4 po poł.).
Znana zaszczytnie tu orkiestra 62 p. p., chcąc poprzeć szlachetne przedsięwzięcie Komitetu Budowy Pomnika dla ojca opery polskiej, St. Moniuszki, przygotowała na koncert nieśmiertelne dzieła sztuki muzycznej, jak

np. mofo tu znana uwertura Moniuszki do opery „Parja”, Nassenl — Sceny Neapolitańskie i t. p. wspaniałości muzyczne. Dzień 28 bm. dla muzykalnej Bydgoszczy będzie dniem klasycznej uczy duchowej. Możemy być pewni pierwszorzędných produkcji i sposobu ich wykonania, gdyż od dłuższego czasu znany zaszczytnie na tutejszym gruncie kapelm. teje orkiestry por. Grabowski usilnie pracuje, ażeby koncert ten wypadł jako pierwszorzędna biada muzyczna.

Mamy głębokie przekonanie, że cała Bydgoszcz pośpieszy 28 bm. do Teatralki, by posłyszec piękno tonów Moniuszkowskich i innych mistrzów muzyki klasycznej, a tem samem przyczynić się drobnym datkiem do urzeczywistnienia wielkiego dzieła.

Bydgoszcz — Gdańskowi.

Przyszła dziś do nas macierz szkolna w Gdańsku, Do serca puka kresowej Bydgoszczy
Więc ją przyjmijmy sercem i po pańsku,
Niech nie zawiedzie się na swojej siostrze,
Która to samo, choć w zachodniej stronie
Wierną straż trzyma na polskim bastjonie.

A straż ta czuwa bez snu dniem i nocą,
Wśród wzburzonego niemieckiego morza,
Które się wdziera na mury przemocą
Jako potopu niegdyś klątwa Boża,
Lecz o niezłomność twierdzy się rozbija,
I pianą gniewu spada i przemija.

Piękne są hasła i jasna jest droga
Placówki, której grozi złość niemiecka:
Nie dać na pastwę odwiecznego wroga
Ani jednego dziś polskiego dziecka,
Nie wchodzić nigdy pod cudze poddasze,
Ale odniemczać wszystko to, co nasze!

Ma Macierz Szkolna pracy pełną ręce,
Lecz słusznie prawo do zasługi rości,
Bo ani jednej duszyczki dziecięcej
Nie utraciła dotąd dla polskości,
I wśród tysięcy kształconej młodzieży
Mowę i wiarę swoich przodków szerzy.

Tej zbożnej pracy błogosławią cienie
Tych, którzy byli pomocni idei,
Więc żywych także niech ruszy sumienie,
Niechaj się serce skotniałe rozklei
I każdy z chęcią, a nie jak za karę,
Niech złoży Szkolnej Macierzy ofiarę.

Czyż trzeba w serce bić taranem wiersza
I piękne hasło stroić w rymów dżadem?
Bydgoszcz w tych razach zawsze była pierwsza,
Zawsza świeciła najlepszym przykładem,
Więc dzisiaj także sercem i po pańsku
Sypnie na naszą Macierz Szkolną w Gdańsku.

Henryk Zbierchowski.

Komunikat Konferencji Prezesów.

Uprasza się wszystkie towarzystwa zrzeszone w Konferencji Prezesów o wzięcie udziału ze sztandarami w uroczystości „Dnia Polskiego Bałtyku” w niedzielę, dnia 28-go września r. b.

Zbiórka towarzystw o godz. 10-tej przy kościele św. Trójcy.

Bernard Zmudziński, prezes.

— **Związek urzędników sądowych na okręg bydgoski** wyjaśnia, że zawieszony w urzędowaniu Graczyk w Łabiszynie nie był nigdy „starszym sekretarzem” — jak prasę mylnie poinformowano — lecz adjunktem (pomocnikiem) kancelaryjnym.

— **Czyj wózek ręczny?** W komisariacie III przy ul. św. Trójcy, znajduje się jeden wózek dwukołowy, ręczny, porzucony prawdopodobnie przez złodziei na ulicy Jasnej. Poszkodowany zechce się zgłosić celem rozpoznania i odbioru.

— **Czyje klucze?** W komisariacie IV. P. P. przy ulicy Wileńskiej, znajduje się pęczek kluczy, które właściciel może sobie odebrać w wymienionym komisariacie.

— **Czyj wózek?** W komisariacie III. P. P., przy ulicy Św. Trójcy, znajduje się wózek ręczny, dwukołowy, znaleziony przy ulicy Jasnej.

— **Rzekomy napad na mieszkanie i kradzież.** P. Stanisława Konieczka, zamieszkała przy ulicy Ks. Skorupki 7—8, doniosła policji, że dnia 24 bm., o godz. 16 po południu, pod nieobecności jej męża, który był przy pracy, a ona sama znajdowała się w mieszkaniu, jakichś dwóch osobników, wybiwszy okna wtargnęli niemi do mieszkania i skradli jej 300 zł gotówki. Sprawców rozpoznała.

— **Strzelanie z wiatrówek o nagrody.** Zainteresowanym podaje się do wiadomości, iż w czasie do dnia 30. IX. 1930 r. urzędują Klub Sportowy „Promień” przy Tow. Powstańców i Wojaków Bielawy-Skrzetusko strzelanie o drogie nagrody w lokalu p. Sikorskiego „Bagatela” przy ulicy Jagiellońskiej. Strzelanie rozpoczyna się codziennie od godz. 18-iej w niedzielę i święta od godz. 15-tej. Nagrody wystawione są w oknie wystawowym firmy „B. Cyrus”. Czysty zysk ze strzelania przeznaczają się na zakup potrzebnych sprzętów sportowych.

Kto wygrał na loterji?

W piętnastym dniu ciągnięcia 5 klasy 21 polskiej loterji państwowej, głośniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 100.000 zł. Nr. 88623.
- 15.000 zł. Nr. 117096.
- 10.000 zł. Nr. 60374.
- 5.000 zł. Nr. 150091.
- 3.000 zł. Nr. 13381 33170 42313 50602
- 104213 109209 132253 167800.
- 2.000 zł. Nr. 5712 29587 81653 92098
- 94171 133340 150522 151859 163554 175092
- 182342 199626.
- 1.000 zł. Nr. 4612 15944 17246 17268
- 21211 39011 47032 67224 68008 77561 78172
- 90144 93517 95966 96234 99201 100367
- 130091 140057 140957 148754 164937 173488
- 185611 185768 185771.
- 600 zł. Nr. 2622 4289 19033 19485 22284
- 25134 43270 48762 56122 64863 70493 88091
- 88366 97621 98825 110390 117156 124236
- 124410 126359 130823 133324 153697 157001
- 160293 161957 165131 166256 175118 176783
- 183820 187018 199456 201163 209611.
- 500 zł. Nr. 348 3677 6293 8609 9324 14591
- 16843 22702 23159 24442 25955 27796 28472
- 29724 31560 32166 34691 35428 35502 36165
- 38474 38985 39822 40945 44097 45511 52475
- 53169 53814 57369 59116 59240 59294 59656

— **Nieuczciwa służąca.** Niejaka Broniśława W., lat 27, służąca u państwa P., zamieszkałych przy ul. Podchorążych, korzystając z chwilowej nieobecności swych pracodawców, przywłaszczyła sobie ich niektóre rzeczy, nakredytowała po wielu składach a konto swej pani różne towary i ulotniła się w niewiadomym kierunku.

— **Kradzież ogrodowa.** Dnia 24 bm. wieczorem zakradli się nieznanzi złodzieje do ogrodu ogrodnika Józefa Włodkiewicza przy ulicy Toruńskiej 32 i skradli kilkanaście kompletnych okien od inspektów i 2 centnary pomidorów, ogólnej wartości 330 zł.

ZABAWY.

— **„Pożegnanie rekruta”** urzędują w sobotę, 27 bm. dzielna orkiestra Inwalidzka w „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry. Szczętny cel tego wieczoru zasługuje na jak największe poparcie.

— **Zabawę taneczną** urzędują orkiestra tramwajarzy Chrześc. Zjedn. Zawodowego w sobotę dnia 27 bm. w sali p. Kocerki, ul. św. Trójcy. Uprasza się o łaskawe poparcie powyższej zabawy.

PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla sensacyjno-kryminalny film, ilustrujący przygody człowieka niewinnie osadzonego o zabójstwo, p. t. „Czarny dziokej”. W roli tytułowej słynny Harry Peel. — Nadprogram wymienita komedia p. t. „Dwaj rywale”.

KRISTAL. Dziś w dalszym ciągu „Hadzi-Murat — Biały Szatan”, dramat synchronizowany na tle walk o wolność szczeptów kaukaskich, z Iwanem Mozuchinem, genialnym odtwórcą tytułowej roli. Z obrazu wieje na widza twarda rzeczywistość, potęgowana odgłosami bitwy, walących się murów i skał. Akcja rozgrywa się w górach i na dworze cara Mikołaja I. Nadprogram wesoła groteska kreskowo-dźwiękowa.

NOWOŚCI wyświetla ciekawy w wydarzenia dramat dźwiękowy p. t. „Lokomotywa Nr. 2329”. Dźwięki i efekty, szczególnie pedzającej lokomotywy, wypadły doskonale. Film doprawdy rzadki i wart zobaczenia. Występ głośniego barytona Tiitta Ruffo z arją z opery „Afrykanka” wywołuje szczerzy zachwyt.

PAW gra ostatni dzień „Bohater krwawej areny”, z Wł. Gajdarowem i Carlo Aldinim. Film osnuty na tle walk w starożytniej Grecji. Tysiące artystów i setki dzikich zwierząt. Nadprogram komedia. Od jutra arcykomedia z Anny Ondrą „Dziewczynka z U. S. A.”.

WOJSKOWE wyświetla dnia 26, 27 i 28 bm. wspaniałą komedję p. t. „Szósta plaga świata”. W roli głównej as komików Hollywoodu, Monty Banks. Nadprogram komedia i tygodnik.

60499	61568	63135	65523	68719	69071	70158
70942	71780	72513	73611	73660	73806	73989
75238	76003	76997	78785	79716	79776	80194
80954	81363	84417	86542	86988	87572	88744
89425	89541	89882	92469	94379	96277	96529
96972	98716	98876	100166	100473	100823	
102352	102919	104245	104821	104943	109385	
113122	114294	116162	116593	118747	119102	
120319	122143	123098	125012	125795	125808	
126002	126656	127393	128445	130845	132143	
135285	138425	139162	142650	143412	144479	
145675	146590	149226	150751	151405	157985	
160638	162702	164347	166802	168386	168413	
168601	168872	169698	171291	172903	173076	
173246	176905	178098	179690	181228	184343	
185145	185488	187206	191928	194125	195949	
197959	198375	198408	199768	202212	202877	
205071	205210	205526	207308.			

Urzędową pełną tabelę codziennych ciągnięć można przejrzeć w Kolekturze Loterji Państwowej „UŚMIECH FORTUNY” Pomorska 1, tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawk na nowe szczęśliwe losy. (23444)

Inauguracja zjazdu fizyków w Poznaniu.

Dnia 25 bm. przed południem odbyło się otwarcie V Zjazdu fizyków polskich. Inauguracyjne posiedzenie Zjazdu, na które przybyli prócz uczestników Zjazdu, przedstawiciele władz i uniwersytetu, zagał w sali Śniadeckich w Coll. Medicum imieniem komitetu organizacyjnego prof. Pęczalski, poczem przemówił nestor polskich fizyków prof. Natanson z Warszawy. Po ukonstytuowaniu się Zjazdu, który przewodnictwo złożył w ręce prof. Wolfkego z Warsza-

wy i po powitaniu przez prezydium gości i członków zjazdu, witali Zjazd: im. uniwersyteckiego prorektor dr. Niezabitowski, prezydent miasta Ratajski, prof. Dembiński im. Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu itd., poczem nastąpił referat prof. Białobrzskiego na temat „Rysy charakterystyczne współczesnej teorii kwantów”. Popołudniu rozpoczęły się obrady kilku sekcji, na które zjazd się podzielił. Zjazd potrwa do soboty włącznie.

Zawiedziona miłość powodem samobójstwa dziewczyny

Brodnica, 26. 9.

Przed kilku dniami otruła się przez wypicie większej ilości lizolu niejaką 30 letnią Helena Skalińska, zam. w Brodnicy u pp. Magdowicz, u których zatrudniona była w charakterze krawcowej. Nieszczęśliwa po przewiezieniu do szpitala zmarła. Powodem samobójstwa był zawód miłosny.

Śmiertelny wypadek przy pracy.

Chełmce, 26. 9.

Z Chełmc donoszą: gdy rolnik Walenty Śmigielski zajęty był śrutowaniem zboża maszyną parową nadbiegł w pewnej chwili jego 7-letni synek, którego koło rozpędowe złapało i rzuciło o ziemię. Nieszczęśliwy chłopiec po 2 godzinach zmarł.

Samobójstwo robotnika w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: W mieszkaniu przy ul. Górczyńskiej nr. 14 popełnił samobójstwo przez zaccadzenie się gazem świetlnym 21-letni robotnik Franciszek Kaczmarek. Przywołany lekarz pogotowia stwierdził już tylko śmierć.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebrań filji Sierniezek (tartaki) Chrześc. Zjedn. Zawodowego odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 6-ej w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Z życia towarzystw.

Zbiórka ŻENSKIEGO SOKOŁA jutro, w sobotę, o godz. 7,30 w sekretarjacie.

S. M. P. „Promyk”. Wycieczka obu oddziałów w niedzielę, 28 bm. Zbiórka o godz. 1-ej w poł. przy kościele św. Trójcy.

S. M. P. „Naprzód” przy kościele Serca Jezusowego. Plenarne zebranie z bardzo ważnym porządkiem obrad odbędzie się we wtorek, 30 bm. punktualnie o godz. 7,30 wiecz.

K. S. „Astorja”. Dziś w piątek schadzka informacyjna w „Rzeźni Miejskiej”, ul. Jagiellońska. Uprasza się członków o zwrot rzeczy klubowych, które na schadzce odbiera gospodarz.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 wiecz. Komplet wszystkich członków konieczny!

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zbiórka zawodników w niedzielę 28 bm. o godz. 10,30 przy Szkole Oficerskiej.

Bydgoski Chór Męski. W piątek, dnia 26 bm. o godz. 20, w lokalu p. Bielawskiego, lekcja śpiewu. O godz. 19-ej zebranie komisji zabawowej.

„Szopen”. Lekcja śpiewu dzisiaj w piątek o godz. 7,30, w lokalu zwykłym. Przyjmuje się nowych członków.

„Sokół” IV. Bielawy. W piątek o godz. 19 próba teatralna w Instytucie Rolniczym.

Ogłoszenie. W sprawie postępowania układowego firmy Sortimentslager Balzer i Borris w Chojnicach, znak akt. 1. N. 3/30. w wykonaniu art. 40. R. P. R. z dnia 6 marca 1928 r. Dz. U. nr. 27. poz. 244 wyznacza się w celu ustalenia listy wierzycieli termin do sprawdzenia wierzycielności na dzień 9 października rb. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Chojnicach pokój nr. 3. Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona od dnia 10. 10. rb. w Sekretarjacie tegoż Sądu pokój nr. 3. Od daty wyłożenia listy osoby interesowane mogą zaskarżyć w terminie 7 dniowym postanowienia nadzorca sądowego co do wezwania lub odmowy wezwania wierzycielności na listę do Sądu, który spór ostatecznie rozstrzyga. Rozstrzygnięcie Sądu nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy, do sprawy wien być zapoznany nadzorca sądowy.

Chojnice, dnia 25 września 1930 roku.
24837) M. Nagórski, nadzorca sądowy.

Przetargi przymusowe

W sobotę, dnia 27. IX. 1930 r. sprzedam w Solcu Kujawskim w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

O godz. 11-tej przedpoł. przy ul. Bydgoskiej nr. 1: **Konopce.** Og. 11³⁰ przedpoł. przy ul. Wiejskiej u p. Jankowskiego: wóz roboczy, 6 ctr. pszenicy, 20 ctr. żyta, 4 świnie à 120 funtów, koń gniady, 12 mtr. drzewa, radio, plug, 2 morgi kartofli, 3 fary słomy i 2 fary słana. 24839) Klóskowski, w z. kom. sąd. w Bydgoszczy.

Uchwała. Gdy żaden z wierzycieli nie złożył funduszu, wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, zastanawia się postępowanie upadłościowe względem majątku kupca Walerjana Poserta z Białośliwia dla braku masy, wystarczającej na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. (24823 Wyrzysk, dnia 22 września 1930 r. Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym B pod L. 3 przy Centrali Elektrycznej Towarzystwie z ogranicz. poręką w Wyrzysku wpisano, że Hertz radca ekonomji z Zarządu ustąpił. Wyrzysk, dnia 24 września 1930 r. Sąd Powiatowy.

Licytacja.

W sobotę, dnia 27 września br. o godz. 11-tej sprzedam w firmie Hartwig przy ul. Dworcowej 72 najwięcej dającym za gotówkę:

85 kg. drutu ocynkowanego, 6 mb. stali, kompl. kłupę, obęgi, pas zapędowy, 4 piły tarczowe, 13 tarcz szmerglowych, 2 pilniki, 14 łożysk kulkowych, siekiernę, 2 szafki do narzędzi, 3 plandeki, 4 oliwiarki, plug, radio, brzozy, 2 kotły do asfaltu wraz z piecami i rurami, wagę decymalną, stare rury i żelazo, 2 biurka, 2 krzesła, regał do akt, kompl. sikawkę parową do gaszenia ognia i maszynę do pisania A. E. G. (24847 Czternasty, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy.

darczy. 16,20—17,10: Muzyka gramofonowa. 17,35: „Skrzynka pocztowa” — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stepowski. 18,00—19,00: Program dla dzieci. 20,15: Muzyka lekka. 23,00—24,00: Muzyka taneczna i salonowa.

— **Umysłowo chora zdarła lisa.** Dnia 23 bm. w godzinach przedpołudniowych przechodziła ulicą Mostową p. Liba Kanałowa z zawieszonym na ramieniu srebrnym litem, wartości 800 zł. W pewnym momencie podbiegła do p. K., jakaś kobieta i zdarłszy z niej lisa, zbiegła. Zawiadomiona policja wszczęła natychmiastowe dochodzenie i ustaliła, że kobietą tą jest umysłowo chora M. Lisa odebrano i zwrócono poszkodowanej.

— **Włamanie na strych.** Dnia 23 bm. nieznanymi złodziejami włamali się na strych domu przy ulicy marszałka Focha i skradli na szkodę p. Marji Kowalskiej różną bieliznę i kołnierzy futrzany, ogólnej wartości przeszło 200 zł.

— **Ujęty za włamanie i kradzież.** Ujęto bezdomnego 22-letniego Waclawa St., bez stałego miejsca zamieszkania, który włamał się do mieszkania p. Józefa T., przy ulicy Gdańskiej 36, gdzie skradł różne rzeczy, nie stwierdzonej wartości.

Poradnik dla rolników.

Przed zimowym żywieniem bydła.

W niedługim już czasie opuści bydło pastwisko i rozpocznie się zimowy okres żywienia. Warto więc przypomnieć hodowcom parę szczegółów, które mogą niejednemu hodowcy bydła oddać przysługę, zaoszczędzić kłopotów, a nawet wydatków pieniężnych. Jak wiemy, każda zmiana w gospodarstwie rolnem może przynieść straty zamiast spodziewanych zysków, jeżeli zostanie nagłe i bez przygotowania odpowiedniego wprowadzona. Cóż dopiero mówić, jeżeli ta zmiana odnosi się do żywienia bydła, a szczególnie do żywienia krów mlecznych. Polecenia godną rzeczą przy żywieniu krów mlecznych jest łagodne przejście z żywienia letniego na zimowe. Kto o tem zapomina ponosi nieobliczalne straty w gospodarstwie mlecznem. Nagła zmiana żywienia powoduje ujemne następstwa, odbija się na zdrowiu zwierzęcia i powoduje zaburzenia żołądka, niemniej wpływa i na produkcję mleka. Dlatego przejście z żywienia letniego na zimowe powinno się odbywać stopniowo i powoli. W celu przyzwyczajenia do żywienia zimowego zaleca się na pewien czas przed żywieniem zimowym zadawanie nie dużych ilości pasz suchych. Należy zwiększać dawki siana, słomy stopniowo tak, by zwierzęta powoli przyzwyczajały się do spożycia większych ilości pasz suchych, gdyż w okresie letnim zadajemy więcej pasz soczystych bądź na pastwisku bądź zielonki w oborze. Często w okresie zbioru buraków, popełniamy karygodny błąd. Mając dostateczną ilość liści na polu, zaczynamy bez żadnego obrachunku spasać liście i buraki. Skutki takiego żywienia odbijają się fatalnie na zdrowiu zwierząt. Nadmiar pasz zielonych powoduje zaburzenia żołądkowe, krowy chudną a mleczność spada. Może to również spowodować rozmiękanie kości — szczególnie u młodziży. Dlatego poleca się gorące robienie kiszonek z liści marchwi, buraków etc., przez co otrzymuje się bardzo dobrą smaczną paszę djetetyczną na okres zimowy. Karma ta w miarę zadania podnosi mleczność u krów. Zwłaszcza wówczas są kiszonki pożyteczne, gdy zwierzęta przyzwyczajone do pasz soczystych, nie będą przechodzić zmian raptownych, co mogłoby wpłynąć ujemnie na mleczność i stan zdrowotny.

Okres żywienia letni nie jest okresem żywienia indywidualnego. Krowy przeważnie są na pastwisku i dopiero powracają na stałe do obór jesienią. Wówczas rozpoczyna się okres

żywienia indywidualnego. Układając normy musimy mieć rozmaite pasz umożliwiającą nam racjonalne żywienie.

A więc przedewszystkiem przygotować należy buraki, marchew, brukiew, kiszonki, pasze suche jak siano i słomę, treściwe kuchenki, ospy, śrutę, konieczne do uzupełnienia białka, którego brak dalby się odczuć przy żywieniu wyłącznie paszami objętościowymi. A więc gospodarzu, gdy Twe krowy powracają z pastwisk jesienią, weź ołówek do ręki i oblicz, co dasz Twej krowie, ażeby przy najmniejszym wydatku uzyskać maksymalną ilość mleka.

W końcu przypomina się, że przed przyjęciem bydła na stanowisko zimowe należy wybielić oborę i żłoby, przez co unikniemy wielu chorób. Bielenie z dodatkiem kreoliny czy lizolu niszczy wszelkie zarodki chorób. Okna wyczyścić i zaopatrzyć, w ziemie oborę przewietrzać, ściółkę dawać suchą a nie zgniłą lub spleśniałą. Bydło należy czysto utrzymywać, przez co zdrowotność będzie dobrą i mniej wydatków na lekarza weterynarii.

Mydło Mixa
najlepsze
najtańsze

Ceny podawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 25. 9. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł — do zł
Pszenica	25,00—27,00
Zyto	16,75—17,50
Jęczmień	19,00—21,00
Jęczmień browarny	24,50—27,00
Groch Viktorja	33,00—37,00
Groch Folgerja	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Owies	16,75—18,25
Otręby pszenne	14,50—17,00
Otręby żytnie	11,75—12,50

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25 września 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—55,00
8% listy dolarowe w zlocie amortyzacyjne	92,50—00,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00—41,1/2
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	20,50—00,00
5% Pożyczka premjowa serja II	60,00—00,00
Bank Polski. em.	166,00—0000,00

Tendencja: Bez zmiany.

Bank Polski płacił dnia 26 września za:

dolary amerykańskie	8,901 1/2—8,911 1/2
funtów sterlingów	43,191 1/4
franki swajcarskie	172,38 1/2
franki francuskie	34,89
marki niemieckie	211,62
guldeny gdańskie	172,71
sylingi austriacki	125,41
liry włoskie	46,55
korony czeskie	26,371 1/2

Giełda warszawska

dnia 25 września 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00 000,00 110,50
5-proc. poz. premj. dol.	000,00 057,50 058,00
5-proc. poz. konw.	000,00 055,65 055,50

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	000,00—110,00
Bank Polski	000,00—164,00
Kijewski	000,00—045,00
Częstocice	000,00—033,50
W. T. F. Cukru	00,00—31,60
W. T. Węgla	0,00—40,00
Norblin	000,00—48,00
Rudzki	0,00—13,00
Starachowice	00,00—12,50

Tendencja niejednolita.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 27 września br. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Fordońskiej 64 najwięcej dającym za gotówkę: **korpus motorówki „DUDA”.** 24816) Czternasty, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek 29. 9. 1930 r. o godz. 10-tej przedpoł. będę sprzedawał w Czarnówku, poczta Fordon u p. Śliwińskiego najwięcej dającym za gotówkę: **jedną żniwiarkę (wiązarke).** 24841) Malak, ezsek. Wójctostwa II.

Przeprowadzki

wykonuje własnymi wozami meblowymi szybko i solidnie **Dom Spedycyjny „Rawa”** właśc. Władysław Szmauda (24834) Tel. 121. 2152. Bydgoszcz, Śniadeckich 19.

POLECENIA

Nowożeńcy

kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka**, Welniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Pulwery

kamizelki, suknie, jaczki, bielizna oraz czapki i szale i t. d. wyrabiam. Maszynownia Pracownia swetrow S. Bauer, ul. Bocianowo 17. (14142)

Nowość!

(14343) 1 fotografia pocztówkowa duży portret 1 zł poleca „Wioł”, Marsz. Focha, 40.

SPRZEDAŻE

80 mórg
prywatne, ziemia pszenna (15 łaki) budynki masywne, 3 konie, 11 sztuk bydła, maszyneryja, pow. Jarocin. Cena 45.000 zł, wpłaty 35.000 zł. Zgł. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. 24763

Majątek
600 mórg sprzedam lub oddam w dzierżawę. Popławski, Toruń, Wielkie Garbary 14. 24828

Wile (24829)
o siedmiu pokojach z wszelkim komfortem i 1-morgowym ogrodem owocowo-warzywnym, sprzedam za 32 000 zł wpłaty 20 000. Lubiewski, Toruń, Wodna 29, I p.

Piekarnia
piec piersiowy, duża wień, bez konkurencji. Cena 18,000, wpłaty 12,000. Gościniak, kolonjalka, wymiana maki, duża sala. Cena 19,000, wpłaty 12,000 sprzedam biuro „Pogoń”, Dworcowa 80.

Dom
w rynku sprzedam, skład mieszkaniowy, cena 14 tys. Of. do Dz. Bydg. pod „Rynek”. (24520)

Olbryzmi (24833)
wybór domów oraz obiektów wszelkiego rodzaju poleca Westfalewski, Dworcowa 17, tel. 693.

Zaraz
kamienica dwupiętrowa z 2 składami na sprzedaż. Długa 47, Bydgoszcz. (24776)

Plac
budowlane 90 gr na Szwedzowie. Adres wskazać Dz. Bydg. (24758)

8 pokojowa
wila na sprzedaż. Śielanka 10. Zgłoszenia od 1-5. 14339

Kamienica (24769)
w Chojnicach, 4 piętrowa, 25 pokoi, kuchnie, komórki, stajnie i ogród. Zaliczki 35.000 zł. Na odpowiedź proszę o znaczek pocztowy. Adres: St. Jasnoch, Chojnice, ul. Dworcowa 60.

W Tczewie (24766)
przy bardzo ruchliwej ulicy jest interes galanterijny, z całkowitem zarządzaniem oraz z towarami do nabycia. Do przejęcia potrzeba jest około 20 do 25.000 zł. Zgł. uprasza się do ekspedycji Dzień. Bydg. pod „M. 100”

Okazja krawiecka!
Skład towarów krótkich i zakład krawiecki, w dużej kościelnej wsi na Pomorzu, bardzo dobrze prosperujące bez konkurencji, natychmiast na sprzedaż. Cena podług umowy. Zgłoszenia Dzień. Bydg. pod „Okazja”. (24768)

Skład (14380)
żelaza, bogato w towary zaopatrzone, natychmiast na sprzedaż przy ulicy Śniadeckich 4, tel. 1930. Ewentl. sprzedam urządzenie i towar oddzielnie.

Dom (24482)
dwupiętrowy, mурowany, blisko rynku, 9 lokatorów mieszkania 1 i 3 pokoje z kuchnia, wodociąg, mieszkanie wolne, bez długu, sprzedam tani z powodu wyjazdu, tylko 30 tysięcy złotych. Miejscowość kuracyjna. Zgłoszenia Inowrocław, ul. Wąłowa 38 p. Michalak.

Dom
sprzedam lub zamienię, także w mniejszym miejscu. Bielicka 17. (24816)

Kamienica
trzy piętrowa, ogród, komfort, wolne czteropokojowe mieszkanie, śródmieście, wpłaty 60,000 zł sprzedam Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33 (róg Dworcowej). (24687)

Dom
czteropiętrowy, dochód 36.000, cena 23.000 sprzedam. Oferty „Luksusowy” filja Dzień. (14388)

Skład
kolonjalny, dobrze prosperujący tani na sprzedaż. Zgł. do filji Dzień. Bydg. pod „Bydgoszcz”. 14356

Kolonjalki
piekarnie, restauracje, korzystnie poleca Sokółowski, Śniadeckich 40. (14328)

Skład
kolonjalny z przyległym 3 pokojowym mieszkaniem sprzedam, Cena 3500 zł, towar do obliczenia. Adres w Dzienniku. (24810)

Okazja!
7 krzesel obciążanych skórą, baterję anodową do ładowania i słuchawkę korzystnie sprzedam. Sobiesińska, Zduny 20, w podwórzu. (24780)

Plaszcz
zimowy, obszyty skórą na sprzedaż. Orła 6. (14359)

Samochód (14462)
5 osobowy, mało używany sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu za cenę 3500 zł. Zgłoszenia Gdańska 107, Romanowski.

Mam (14368)
około 5000 dachówek „Bieberschwanz” zaraz korzystnie do oddania. Hermine Frank, Głiszcz poczta Mrocza pow. Wyrzysk.

Motocykl
350 ccm sportowy z światłem Bosch'a jak nowy na sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Gdańska 68. 14347

Pianina
najtaniej na dogodnych warunkach. Majewski, Fabryka pianin, Bydgoszcz, Pomorska 65. (24350)

Baczność!
Tylko do niedzieli 28 września, zupełna wyprzedaż obuwia niżej zakupu. Śniadeckich 24, Falacińska. (14193)

Parę
półszkół roboczych składanego ze nadliczbowe, korzystnie na sprzedaż. Grund, ul. Gdańska 26, tel. 338. 24620

Harmonjum
w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Grund, Gdańska 26, telefon 338. 24621

Motocykl
„Wanderer” starszy model gotów do jazdy za zł 350 sprzedam. Łabiński, ul. Gdańska 68. (24745)

Karetka
na gumach jak nowa i karetka do spuszczenia, używana, sprzedam. Kullecki, Grudziądz, Ogrodowa 4/6. (24830)

Sprzedam
dwa płaszcze zimowy i jesienny na średnią figurę. Plac Poznański 13, i piętro lewo. (24786)

Fortepian
wynajmę lub sprzedam. Reja 2, wila. (14371)

Pianino
do ćwiczeń. Chrobrego 13, I prawo. (14366)

Rower (24800)
na sprzedaż. Śniadeckich nr. 45, skład rob. ręcz.

Bufet
kredens nowy 550 zł okazję sprzedam. Zduny 16, lewo. (24803)

Za bezcen (14372)
wozy, powozy sprzedam. Tadrowski, Zoledowo poczta Maksymilianowo.

Nowa
dębowa sypialkę i jadalnię, wyjątkowo tani sprzedam. Zakład stolarski Długa 8. (24796)

KUPNA

Fortepiany
pianina kupuję, płacę najwyższe ceny. Toruń, Turowski, Stary Rynek 14. 23420

Kupię (24271)
dom w Bydgoszczy w dobrym stanie przy ruchliwej ulicy, najchętniej ze składami przy wpłacie 50-90 tys. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia do Dzień. Bydg. pod „50%”.

Warsztaty (24638)
stolarskie nowe albo używane w dobrym stanie kupuję. Zgł. pod „Warsztaty” do Dz. Bydg.

Pinczerka
kupię. Śniadeckich 5, I lewo. Spóźnione zgłosz. Inowrocław, Olszakowa, Solankowa 56. (14382)

NAUKA

Ucz się
języków obcych! francuskiego, niemieckiego, angielskiego, metoda „Globus”, która jest najłatwiejsza, a nauka kosztuje tylko 20 groszy dziennie. Po ukończeniu dyplom i bezpłatne pośrednictwo pracy. Prospekt darmo. Na odpowiedź znaczki. „Studjum” Kraków, Karłowicza 35. 23508

Korepetytorka
potrzebna dla nauczyciela kl. VI. Zgł. Dzień. Bydg. „Lacina”. 24784

POSADY WOLNE

Ubozyczny (23242)
zarobek bez narażenia godności stanu znajdująca inteligentne osoby mające szerokie koła znajomości. Zgłosz. listownie: Gospodarczy Zakład Kredytowy Lwów, ul. Wąłowa 11a. Oddział obligacji.

Poszukuje (24824)
2 młodszych inkasentów do Biura Handlowego Grudziądz i filji Łasin z kaucją do 800 zł mies. wynagrodzenie 220 zł. Zgłosz. Makowski, Grudziądz, ul. Generała Hallera 3, wchód Staszica.

Czeladnik
piekarski piecowy, który dobrze przy piecu pracuje, szuka posady. Feliks Düsterhöft, Ryczywół, ul. Czarnkowska 42 powiat Oborniki. 24676

Poszukuje (24835)
zaraz dobrego czeladnika. Józef Klonowski, mistrz szewski, Kartuzy, (Pom.)

Panienska
do pomocy binrowej i inkasa z kaucją 300 zł. potrzebna. Adres Dzień. Bydg. (24817)

Pomocnik (24793)
fryzjerski na wypomóżkę potrzebny. Toruńska 4.

Stenotypistka
biedze pisząca na maszynie po polsku i niemiecku potrzebna do kancelarii adwokackiej. Adres wskazać Dz. Bydg. (24813)

Podróżujący
wymowny na prowizję potrzebny. Posada stała. Adres w filji Dzień. (14390)

Czeladnik (24765)
szewski potrzebny zaraz. Swiecie n. W. Mestwina 16.

Fryzjer
damsko-męski potrzebny. Placę 50 zł tygodniowo. Kuntz, Tuchola. (24761)

Młodszy
czeladnik piekarski zaraz potrzebny. W r y z s k. Rynek 12. (14364)

Marszantka (14383)
potrzebna. Poznańska 10.

Kuchmistrz
jako drugi lez siła pierwszorzędną, potrzebny. Restauracja Hotelu pod „Orłem” Toruń, telefon 629. 24827

Bufetowa
z branży piekarsko-czeladniczej dobra i wymowna ekspedientka potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw i fotografią do Wielkopolski Grudziądz. (24741)

Hafciarki
do białego haftu i monogramów potrzebne. J. Pilaczyński i Ska Bydgoszcz, Gdańska 163. (24723)

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Orła nr. 57. 24797

Kucharka
do kuchni restauracyjnej na własny rachunek potrzebna. Zgł. pod „Rachunek” do Dz. Bydg. (24840)

Służąca (24779)
potrzebna. Przyrzecze 4.

Panienska
od lat 14-17 chętna do pomocy w składzie kolonjalnym, może oferty złożyć do filji Dzień. Bydg. pod „Uczciwa”. (14365)

Służąca (14370)
do wszelkich prac domowych od 1. 10. br. potrzebna. Restauracja „Czarny kot” ul. Warszawka 10.

Dziewczynka (14373)
uczciwa potrzebna zaraz Nowodworska 39, Maroko.

Dziewczyna (24806)
15 letnia do dziecka potrzebna. Halla miejska. Jatka nr. 16, Mrugalska.

Służąca
starsza uczciwa z gotowaniem i dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1. X. Zgłoszenia pod „Służąca” Dzień. Bydg. (24788)

Młodsza
służąca, umiejąca gotować dla dwóch osób potrzebna. Zgłoszenia Kościelna 1, zegarmistrz. (24811)

Służąca
młodsza zaraz potrzebna. Śniadeckich 37, parter prawo. (14378)

Służąca
potrzebna. Gdańska 54, III p. prawo. (14379)

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz. Oferty „Uczeń” filja Dzień. Bydg. (24808)

2 uczni
poszukuje St. Rediger, parowa piekarnia i cukiernia, Chełmno. (14363)

Ucznia
fryzjerskiego poszukuje Grunwaldzka 123. (24502)

Chłopiec
do posług potrzebny. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (14375)

Potrzebna
do dobrego domu służąca zaufana do dwójga dzieci i prac domowych tylko z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia do filji Dzień. Bydg. pod „Zaufana służąca”. (14353)

Starsza
sumienna gospodyni, z dobrymi świadectwami, służąca i uczennica mogą się zgłosić. „Automat” Toruń, Szeroka. (24826)

POSADY POSZUKUJĄ

500 zł
dam za wyrobienie niestalej posady z pensją 250-300, — zł mies. Oferty upraszam do filji Dzień. Bydg. pod „Posada”. (14374)

Pielegniarka
samodzielna z praktyką, poszukuje posady do dzieci od 1. X. ewentl. 15. X. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do filji Dz. Bydg. pod „Pielegniarka”. 14351

Fryzjerka (24760)
manicurzystka, kursistka, z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Praktyka”.

Panienska (24692)
umiejąca szyć i haftować poszukuje posady lub służyci w domu. Wiatrakowa 15, parter lewo.

Pomocnik
gastronomiczny (kelner) poszukuje posady lub bufetu na rachunek za kaucją. Of. do Dzień. Bydg. pod „Kelner”. (24785)

Panienska (24821)
uczciwa, z dobrej rodziny, umiejąca szyć, prasować i ręczne robotki, poszukuje posady najchętniej do składu. Of. do ekspedycji Dz. Bydg. pod „W. N. 222”.

Pielegniarka
z dłuższą praktyką, w wolnych chwilach zajmie się chętnie szyciem dziecięcym, poszukuje posady do niemowlęcia. Oferty do Dzień. Bydg. Grudziądz, pod „Pielegniarka”. 24825

Szofer (24842)
starszy poszukuje zaraz lub później posady. Of. pod „I. K.” do Dz. Bydg.

DZIERŻAWY

Dzierżawy
Majątek 1600 mórg, przejęcie 100.000, 900 mórg 60.000, 630 mórg 70.000, 330 mórg 25.000, 240 mórg 26.000 poleca najpoważniejsze Biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Piekarnia
jedyna w większej wiosce, dobrze prosperująca zaraz do wydzierżawienia, objęcie 1300. J. Jabłoński, Osieczno, powiat Starogard. (24770)

Garaże
do wynajęcia. Śniadeckich 46. 14166

Ubikacje
w śródmieściu, 4 pokojowe, nadające się na biura etc. zaraz do wynajęcia. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Śródmieście 2”. (24815)

MIESZKANIA

Poszukuje
mieszkania dwupokojowego blisko dworca za miesięczną dzierżawą wprost od gospodarza. Oferty z podaniem ceny do Dzień. Bydgoskiego pod „Blisko”. (24667)

Mieszkania
pokój z kuchnią lub próżny pokój z urządzeniem kuchni za czynszem miesięcznym poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty pod „Malarz” do Dziennika. (24686)

Mieszkanie
2 pokojowe z kuchnią zaraz za rocznym czynszem do wydzierżawienia. Jaruzel, 5-ta słuza. (24793)

2 pokoje
z kuchnią zaraz do wynajęcia. Pluta, Toruńska 5 oficyna lewo I p. (24801)

2 pokoje (24809)
parterowe na mieszkaniu lub interes zaraz do wynajęcia. Zapytać Charnecki, Wełniany Rynek 2.

Wynajmę (24819)
2 pok. kuchnię. Wysoka 18.

Mieszkania (14389)
1, 2, 3, 4, 6, 7-pokojowe bez odstępnego odda „Victoria” Śniadeckich 22.

Mieszkanie
pokój kuchnia, [300 zł, 2-3 roczny czynsz wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69. (14381)

POKOJE

Pokoju
ładnie umeblowanego, niekremowanego, bez pościeli poszukuje wyższy urzędnik. Zgłoszenia „Urządnic” filji Dzień. (24836)

Pokoju
umeblowanego z urządzeniem kuchni u samotnej pani poszukuje pani z dzieckiem. Oferty „303” filja Dziennika. (14385)

Pokoju
umeblowanego z fortepianem dla pana poszukiwany. Oferty do Dz. Bydg. pod „Z. N.” (24718)

Pokoju
umebl. 20 zł. Adres w filji Dz. Bydg. (14369)

Oddam
2 pokoje umebl. z używ. kuchni i gazu poważ. osobom. Of. filja Dzień. „Gaz”. (14376)

Pokoju
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, II, Szymańska. (14367)

Skromnie
umeblowany pokój bez pościeli z całym utrzymaniem. Dworcowa 32, restauracja. (14361)

Ładny
pokój dla pani do wynajęcia. Kościuszki 49, I lewo. (14346)

Pokoju (14357)
osobne wejście dla pana z utrzymaniem lub bez. Świętojańska 14, II p.

Pokoju
Marcinkowskiego 8b, II prawo. (14358)

Pokoju
do wynajęcia z osobnym wejściem. Poznańska 32, II p. lewo. 24781

Pokoju
umebl. wynajmę z urządzeniem kuchni. Sienkiewicza 57, Olszewska. (14384)

Pokoje
gabinet i sypialka eleg. umebl. z urządzeniem telefonu, centralnym ogrzewaniem odnajmę. Dworcowa 18c, I lewo. (14387)

Pokoju (14321)
lepszemu panu oddam od 1. X. Ewtl. częściej utrzym. Marcinkowskiego 10, dom ogrodowy, II p. lewo.

Pokój
umeblowany do wynajęcia osobne wejście. Artura Grottgera 5. I lewo. (24778)

2 elegancko
umeblowane pokoje. Zaciścisze 4, I prawo. (14350)

Pokoje
umeblowane także z utrzymaniem pierwszorzędnym, obiady, pensjonat dla młodzieży szkolnej. Świętojańska 18, I, Jaworowiczowa. 14348

Pokoju
umebl. do wynajęcia. Jeżewska 11, parter. (24759)

Pokoju
z osobnym wejściem od 1. X. do wynajęcia. Sienkiewicza 39, II. (24775)

Pokoju (14352)
do wynajęcia. Plac Piastowski 3, III prawo.

Skromny
pokój dla pań lub panów. Długosza 14, parter prawo. 24804

Pokoju
umebl. Klonowska, Toruńska 187. (24818)

Dwa
pokoje zaraz do wynajęcia z urządzeniem kuchni. Promenada 40, II lewo. (24805)

Pokoju
umeblowany dla 2 panów z osobnym wejściem do wynajęcia. Śniadeckich 5, II prawo. (24794)

Pokoju
frontowy wynajmę. Dworcowa 51, II prawo. (24807)

Pokoju (24802)
z utrzymaniem, Sw. Trójcy 6a, parter prawo.

Pokoju (24789)
Długosza 3, parter prawo.

Pokoju
wynajmę dla 2 pomocników lub małżeństwa. Okole, Chełmińska 14. (24792)

Pokoju (24783)
bardzo ładny z wygodami dla 1 lub 2 osób z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Florjana 1, II prawo.

Pokoju
umebl. dla pani bez pościeli i usługi z urządzeniem kuchni. Hetmańska nr. 36, II p. lewo. (14082)

Pokoju (14323)
umeblowany dla lepszego pana. Lipowa 3, I p. pr.

RÓŻNE

Zgubiono
zderzak od samochodu na drodze Tarnówko-Bydgoszcz. Oddać za wynagrodzeniem taksa 18. Dębny, Łokietka 25. (14377)

Wypożyczam
samochód ciężarowy. 3 Maja 15, tel. 1185 i 1470. 14386

MATRYMONIALNE

Urocz (24782)
córa Ewy ze sfery ziemskiej szuka wiernego rycerza. Oferty: „Róża bez kolców”, Dz. Bydg.

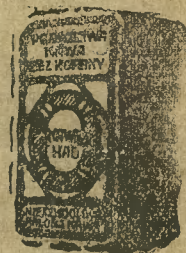
Panna
lat 27, jedynaczka, wysoka, przystojna, inteligentna, dobrego charakteru, posiada umeblowanie 2 pokoje i kuchnię oraz komplet wyprawę w bieliznę, poszukuje na tej drodze męża. Panowie którym zależy na szczęśliwym życiu niech oferty swe wraz z fotografią, która się zwraca, skierują pod „502” do filji Dzień. Bydg. 24767

Cierpiącym na nerki

lekarze przeważnie zabraniają napojów, zawierających kofeinę, ponieważ kofeina działa drażniaco na pracę wydzielniczą

nerkę, przyczem zmniejsza się wydzielenie produktów rozpadu. Codzienne podrażnianie nerki jest dla ludzi zdrowych niewskazane, zaś dla cierpiących na nerki niebezpieczne. Całkowicie nieszkodliwa jest natomiast bezkofeinowa, prawdziwa kawa ziarnista:

KAWA HAG



Wróciłem

Dr. Chełkowski, Gdańska 39, tel. 13.
14205

Publiczne doręczenie. W sprawie Józefa Buckiego, rolnika w Łowinku, powoda, zast. przez pełnomocnika procesowego Górzyńskiego w Koronowie przeciw: 1) rolnikowi Stanisławowi Musiałikowi z Łowinka, obecnie nieznanego miejsca zamieszkania, 2) rolnikowi Stanisławowi Wilczyńskiemu z Łowinka, pozwany o zezwolenie na wypłatę 1500 zł, powód twierdząc, że przysługuje mu roszczenie do pozwanych o zwrot depozytu w kwocie 1500 zł, złożonego u notariusza Kosidowskiego w Koronowie na skutek notarialnej umowy z 26. 7. 28. rej. not. 408/28 ponieważ pozwany ad 1 nie dopełnił wszelkich formalności prawnego nabycia sprzedać się mającej nieruchomości Łowinek karta nr. 89 w myśl umowy z dnia 26. 7. 28., wobec czego stało się złożenie depozytu bezprzedmiotowe i wniósł skargę z wnioskiem o orzeczenie: 1) pozwani winni zezwolić, by notariusz Kosidowski w Koronowie złożoną u niego na skutek notarialnej umowy z dnia 26 lipca 1928, zapisanej pod nr. 408 rej. not. na rok 1928 do depozytu kwotę w ilości 1500 zł wypłacił powodowi, 2) koszty sporu ponoszą pozwani, 3) wyrok jest tymczasowo wykonalny, ewtl. za złożeniem zabezpieczenia. Wzywa się pozwanego ad 1 do usnej rozprawy spornej przed Sądem powiatowym w Koronowie **pokój l. 14** na termin w dniu **7 listopada 1930 r.** przedp. o g. 10. W celu publicznego doręczenia, ogłasza się niniejszy wyciąg ze skargi. Koronowo, dnia 28 sierpnia 1930 r. 24480. (—) Królik — Sekretarz Sądu Powiatowego.

Przyjeżdża specjalista dla sztucznych oczu ludzkich

Będę wprawiał sztuczne oczy, wedle natury, z wyzyskaniem najnowszej techniki. Pacjenci zgłaszają się **4 października w Bydgoszczy w Hotelu pod „Orłem“.**

Karol Müller z Jeny



1 dolara za każdą żywą pluskwę znaną po przeprowadzeniu dezynfekcji preparatem „FUMIGATORE CIMEX“, przy zastosowaniu się do sposobów użycia, wypłacimy natychmiast — „FUMIGATORE CIMEX“ jest świecą dezynfekcyjną, lepiącą radykalnie w ciągu 5 godzin wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikroby chorobotwórcze. Posiadamy pochwalne orzeczenia rozliczn. instytucji rząd. i komun. **Zakłady Chemiczno-dezynfekcyjne „SALVATOR“**, Katowice, Teatralna 10. Tel. 29-01. Do nabycia w aptek. i drog.

Kafle

białe i kolorowe
Przenośne piece kafli.
Żelazne kuchenki
w wielkim wyborze stałe na składzie

O. Schöpfer
Bydgoszcz
Zduny 5 Tel. 2003.

Dzielnego zastępcę

na Bydgoszcz i okolice do wielkiej Gdańskiej firmy towarów krótkich poszukuję zaraz. Wy-czerpujące oferty z fotografią do Rudolf Mosse, Gdańsk pod „W. L. 881“.

Bednarza

do naszej fabryki w Nakle poszukuje (24746) „Impregnacja“ Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 46.

Pierwszy

skrzypek z repertuarem potrzebny zaraz. Kino Hotel Wąbrzeski, Wąbrzeźno. (24696)

Wiec katolicki

Wszystkich parafii bydgoskich

urządzam w sobotę dnia 27 września o godzinie 5 po południu w sali p. Małeckiego przy IV. służbie róg ul. Nakielskiej

celem powzięcia uchwały listy wyborczej

Kto czuje się obrońcą wiary katolickiej i komu zależy na potędze wolnej Polski zechce przybyć.

Zdzisław Rybicki.

Kuracja domowa

Woda Inowrocławska solankowa jodobromowa

Przyspiesza przemianę materji, wzmacnia czynności wydzielnicze błon śluzowych, usuwa skłonności do zaparcia stołca w sposób łagodny i naturalny, podnieca apetyt i usuwa niepożądane nagromadzone tłuszcze.

W Bydgoszczy do nabycia:
Drog. Jan Uwezarzak ul. Grunwaldzka, Drog. Monopol Fr. Bogacz, Drog. pod Kotwicą L. Cywiński Jagiellońska 16, Drog. Ro młarek Gdańska 71 i w aptekach.

w Fordonie: Drogerja A. B. Kucharski.
w Koronowie: Drogerja Mroczkowskiego i Centralna Drogerja Korza, Rynek
w Nakle: Drogerja Janicki następcą O. Grubke
w Tucholi: Drogerja Scheffs
w Kcyni: Drogerja Siemianowski
w Solcu Kujawskim: Drogerja B. Gawrich
w Sępólnie: Apteka Józef Naatz. (24230)

MIESZKANIE

12 pokoi, 2 kuchnie, ubikacje poboczne, w centrum ul. Gdańskiej, 1 ptr., nadające się również dla lekarza, adwokata lub na mieszkanie, w całości lub podzielone na 2 mieszkania po 6 pokoi **do odstąpienia** za zwrotem niskich kosztów remontu. Zgłoszenia pod „Centrum“ do filii Dziennika Bydgoskiego. (14391)

Jutro w sobotę 27-go
świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki
na co zaprasza (24832)
Winiarnia LUCKWALD
ulica Marszałka Focha 38, telefon nr. 173.

Nadzwyczajna okazja!! Samochody

Horch 8 cyl. 16/80 KM, 6 osob., kryty prawie nowy, tylko 2 miesiące w posiadaniu, (24662)

Studebaker-Direktor 15/55 KM, 4-5 osob. kryty,

Studebaker 6-cyl. 9/40 KM, 4 osob., kryty
polecamy na warunkach szczególnie korzystnych

„BRZESKIAUTO“ S. A.
Poznań, ul. Dąbrowskiego 29. Tel. 63-23, 63-65

Zdolny dekorator

przyjezdny na prowincję potrzebny. Zgłoszenia skierować proszę do f-y Fr. Ziółkowski, Inowrocław, Królowej Jadwigi 12. (24764)

Kupiec

lat 32, ostatnio na kierowniczym stanowisku **poszukuje odpowiedniej posady lub poważnego przedstawicielstwa.** Łaskawe zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „J. O.“ (24690)

Willa 8-mio pokojowa

z komfortem, centralnem ogrzewaniem, ogród w Grudziądzu **na sprzedaż.** Z chwilą kontraktu zostanie opróżniona. Wszelkich informacji udzieli się w godz. między 3-4^{1/2} w Grudziądzu przy ul. Młyńskiej nr. 10b. (24831)

ROZNE

Obiad
z 3 dań i kawa zł. 1,50,
z 4 dań i kawa zł. 2,50,
śniadania porcja od 80 gr.
Restauracja Hotelu Leningning, Długa 56. (17306)

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. (23937)

Zgubiłem (24700)
dowód tożsamości kolejowej nr. 80336 na nazwisko Franciszek Koronka ul. Sobieskiego 13, oddać za wynagrodzeniem.

Zgubiono
pęczek kluczy na kółku w sobotę 20. bm. wieczorem. Znalazcę uprasza się oddać za wynagrodzeniem w Redakcji Dzienn. Bydg. (24791)

Uwaga!
Gadanina p. S. Tojuczka, że jestem m. S. Tępiędzę dłużny i że musi z powrotem obrac praktykę jest kłamstwem. Zakład Techn. Dentystyczny E. Gordon, Bydgoszcz, ul. Długa 19. II piętro. 24790

Zgubiono (24799)
pamiątkową złotą bransoletkę, Stary Rynek, Gdańska, Cieszkowskiego Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Cieszkowskiego 17, Breitenwaldówna.

Obelge

rzeczoną na wdowę **Marianę Gzodek** zamieszkałą w Mochelku powiat Bydgoszcz z żalem cofam. 24814
Anna Krystowczyk.
Za zgodność: Gierszewski, sędzia polubowy.

Fotograficzny dowód: jak przy wypadaniu włosów i tysinie włosy odrastają!

Płyta fotograficzna nie kłamie. Otrzymać jednak fotografie, które dowodzą o nadzwyczajnej skuteczności Silvikrinu jest bardzo trudno. Gdy dotknięci wypadaniem włosów lub łysiną — o ile wogóle dają się fotografować, czynią to tak dyskretnie, by łysiną jak najmniej widoczną była. Jeżeli ale — wskutek zabiegów „Silvikrin-kuracja-włosów w komplecie“ — włos uzyskają i łysinę przykrywają to z wielkim zadowoleniem pozują przed obiektywem.

Fotografie tego rodzaju, których posiadamy całą masę, nie mają dla nas wielkiej wartości, wszak nie dowodzą tego, jaki był stan włosów przed kuracją. Ze jednak przez stosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie“ miejsca łyse pokryły się ponownie bujnym włosem wiemy nie tylko od naszych odbiorców, lecz także od lekarzy, którzy polecali swym pacjentom Silvikrin i przez osiągnięty skutek wielką radość im zgotowali.

Pewnym jest, że składniki „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie“ nie mogą być przez coś lepszego zastępowane. Silvikrin zawiera bowiem obfitujące w siarkę składniki budujące włos. Obfitość siarki oddziałującej bardzo dodatnio jako siła produkcyjna na skórę głowy, usuwa wszelkie niedomagania włosów i daje cebulkom włosowym treść, potrzebną do budowy włosa.



Pan W. D.: Wypróbowałem wszystkie inne środki, dopiero po zastosowaniu zalecanej przez WPanów kuracji-włosów poszczycić się mogę wspaniałą czupryną. (Słowa te potwierdza załączonymi fotografiami, które podajemy).

Pan E. A. makler giełdowy: Starą fotografię bez włosów zachowałem sobie na pamiątkę. Silvikrin-kuracja-włosów bardzo poskutkowała. Znajomi, którzy przez dłuższy czas mnie nie widzieli, z trudnością mogli mnie poznać. (Wyjątek z listu, który otrzymaliśmy wraz z fotografiami).

Pan A. K.: Wyraża nam swoje podziękowanie za tak skuteczny środek, jakim jest Silvikrin. Jak widać z załączonych fotografii, skutek jest również zadziwiający.

Notarialne potwierdzenie do powyższych fotografii!

Poświadczam niniejszem, że spółka pod firmą Silvikrin-Vertrieb przedłożyła mi trzy listy ręką pisane, których autorzy Ateksy Kleinhaus, Eugenjusz Arnoldt i W. Daehne z powołaniem się na załączone fotografie potwierdzają, że dawniejszy zarost włosów u wymienionych po zastosowaniu Silvikrin-kuracji-włosów został przywrócony.



Dr. Jan Otto Silberstein

Powyżej zamieszczone fotografie dowodzą niezbicie, że wypadanie włosów i łysiną są niedomaganiem, które usunąć można przez stosowanie zabiegów „Silvikrin-kuracja-włosów w komplecie“

Z powyższego wynika, że czasy, w których przypuszczano, że łysinę trzeba pozostawić własnemu losowi, bezpowrotnie minęły. W pewnym wieku każdy pan i każda pani obawiają się zaniku włosów względnie łysin, gdyż estetyczne znaczenie włosów bywa od wszystkich równo ocenione. Prosimy zażądać od nas **wpiern bezpłatnego materiału dowodowego** (wysyłając kupon przesyłki bezpłatnej). Po otrzymaniu tegoż wysłamy natychmiast bardzo pouczającą broszurę p.t. „Wypadanie i regeneracja włosów“, próbkę Silvikrin-Shampoou, najnowsze sprawozdania o wynikach zabiegów Silvikrinem. 24773

Kupon przesyłki bezpłatnej

zaopatrzonej w znaczek pocztowy przesłać do **Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 318, Böttchergasse 23-27.** — Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko:
1. próbkę Silvikrin-Shampoou
2. broszurę p. t. „Wypadanie i regeneracja włosów“
3. najnowsze sprawozdania o wynikach zabiegów Silvikrinem.
Nazwisko:
Miejscowość: ul. i L. domu: poczta:

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.